

PODLASKI

www.iph.bialystok.pl · www.podlaskiecam.pl

MANAGER

IPH

DWUMIESIĘCZNIK INFORMACYJNY
IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
W BIAŁYMSTOKU

NUMER 209

MAJ - CZERWIEC 2022



ADAM KRZYSZTOF ABRAMOWICZ

RZECZNIK MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORCÓW

STR. 4

SMART CITY - STRATEGIA DOBRYCH WYBORÓW

STR. 9

KONTROLA UNIJNEGO PROJEKTU - CZY JEST SIĘ CZEGO BAĆ?

STR. 11

SEMINARIUM PRAWNE DLA BIZNESU

STR. 17

FUNDAMENTALNE ZMIANY W POLSKIEJ STREFIE INWESTYCJI

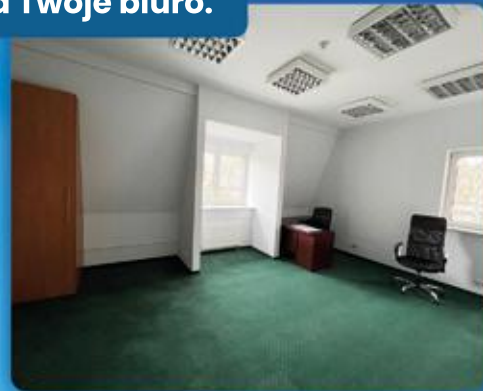
STR. 19

Lokale do wynajęcia

Białystok, Antoniukowska 7 – to dobry adres na Twoje biuro.



Powierzchnia od 20 do 30 m²



Oferujemy lokale wykończone w wysokim standardzie do wynajęcia z przeznaczeniem na biuro. Izba Przemysłowo – Handlowej w Białymstoku zaprasza do siebie. Dostępne różne powierzchnie lokali: 20,9 m² oraz 26,3 m².

Zalety:

- pokoje w wysokim standardzie,
- częściowo lub całkowicie umeblowane,
- dostęp do sali konferencyjnej na 60 osób,
- duży ogrodzony parking,
- dogodna lokalizacja w centrum Białegostoku, 5 minut od dworca PKP i PKS.

IPH
IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA
W BIAŁYMSTOKU

Więcej informacji w biurze Izby Przemysłowo-Handlowej lub pod tel. 85 652 56 45

**Masz dobry produkt lub usługę,
którą możesz świadczyć dla przedsiębiorców?**

Jesteś członkiem Izby Przemysłowo – Handlowej w Białymstoku?

**TO MIEJSCE
NA TWOJE OGŁOSZENIA**

**Zamieść ogłoszenie
na stronach Podlaskiego Managera!**

Szanowni Państwo,

Izba Przemysłowo – Handlowa w Białymstoku, jest w tym roku współgospodarzem III Ogólnopolskiego Dnia Przedsiębiorcy. To wyjątkowe święto na które przyjadą przedsiębiorcy z całej Polski. Około 1000 uczestników weźmie udział w dwudniowych uroczystościach. Obszerną relację z obchodów Dnia Przedsiębiorcy oraz Koncertu Izby Przemysłowo – Handlowej w Białymstoku, zamieścimy w kolejnym numerze Managera Podlaskiego. Jednak już teraz, w bieżącym numerze zapraszam do zapoznania się z obszernym wywiadem z panem Adamem Abramowiczem, Rzecznikiem Małych i Średnich Przedsiębiorców. Liczę, że dzięki temu ale również dzięki wydarzeniom Dnia Przedsiębiorcy wzrośnie świadomość, w zakresie możliwości pomocy, którą mogą otrzymać przedsiębiorcy. Wsparcie to jest szczególnie istotne dla małych firm, które nie są w stanie ponieść wysokich kosztów obsługi prawnej, jak ma to miejsce w dużych korporacjach. Wiele przykładów podejmowanych działań przez Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, dostarcza rozwiązań licznych problemów, które uchroniły polskich małych i średnich przedsiębiorców w nierównej walce z machiną urzędniczą.

W ramach tegorocznych obchodów III Dnia Przedsiębiorcy odbędzie się XXXII Posiedzenie Rady Przedsiębiorców przy Rzeczniku MSP, którego głównym tematem jest Kształcenie Dualne, Koncert w Operze i Filharmonii Podlaskiej, oraz uroczysta Msza Święta w Sanktuarium pw. Matki Bożej w Świętej Wodzie.

Zapraszam do lektury nowego numeru Managera jak również do zapoznania się z aktualnościami zamieszczanych na naszej stronie internetowej: www.iph.bialystok.pl oraz mediach społecznościowych. Jesteśmy otwarci na zgłaszanie nowych tematów i inicjatyw, które moglibyśmy podejmować na łamach naszego wydawnictwa.

Zbliża się czas wakacji i urlopów. Życzę Państwu dobrze spędzonego czasu i udanego wypoczynku. Zapraszam do udziału w spotkaniach i wydarzeniach organizowanych przez Izbę Przemysłowo – Handlową w Białymstoku w drugiej połowie roku 2022.

Życzę miłej lektury.



WITOLD KARCZEWSKI
PREZES IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
W BIAŁYMSTOKU

W TYM NUMERZE

PODLASKI MANAGER

Wywiad z Rzecznikiem Małych i Średnich Przedsiębiorców, panem Adamem Abramowiczem.....4-7

WYDARZENIA W BIZNESIE

Smart City - strategia dobrych wyborów.....8-10

WSPARCIE BIZNESU

Leasing nie zwalnia tempa.....11

Kontrola unijnego projektu - czy jest się czego bać?.....12-13

Audyt projektu - zbędny wydatek czy konieczność?.....14-15

Pożyczka na inwestycje rozwojowe.....16

PRAWO/FINANSE

Seminarium prawne dla biznesu.....17-18

Fundamentalne zmiany w Polskiej Strefie Inwestycji.....19-22

WYDAWCA:

Izba Przemysłowo - Handlowa
w Białymstoku
ul. Antoniukowska 7,
15-740 Białystok,
tel. 085 652 56 45,
biuro@iph.bialystok.pl

Nakład: 2000 sztuk
ISSN: 2449-8084
Dwumiesięcznik bezpłatny.

Redaktor Naczelny
Janusz Baczewski





Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców **ADAM ABRAMOWICZ**

Jakie główne zadania stoją przed Rzecznikiem MŚP? O czym powinni wiedzieć przedsiębiorcy zwracając się o pomoc? Jakiej pomocy mogą oczekiwać?

Głównym zadaniem Rzecznika MŚP jest ochrona praw przedsiębiorców. Przedsiębiorca, może zgłosić się z wnioskiem do Rzecznika w sprawach, gdy drugą stroną sporu jest urząd, samorząd lokalny, czy instytucja państwowa. Na przykład, gdy urząd wydał niekorzystną decyzję zakazującą rozwijania działalności, niesprawiedliwie uznał przedsiębiorcę winnego jakiś uchybień i nałożył karę, czy odmówił wpisu do rejestru działalności regulowanej przedsiębiorcy, który spełnia wszelkie warunki.

Gdy dochodzi do łamania praw Małych i Średnich Przedsiębiorców, Rzecznik może, na wniosek przedsiębiorcy, ale także z urzędu, wstąpić do postępowania administracyjnego. Trzeba pamiętać, że Rzecznik nie może uczestniczyć w sporach pomiędzy przedsiębiorcami.

Definicja MŚP – jest jednakowa w całej Unii Europejskiej. Niestety z własnego doświadczenia wiem, że na przestrzeni ostatnich lat wiele instytucji zarządzających środkami unijnymi stosuje różne podejście i interpretacje tej definicji. Niejednokrotnie, ta definicja jest rozstrzygana przez sądy. Skąd bierze się trudność we właściwej interpretacji zapisów dotyczących

MŚP, szczególnie gdy dotyczy to przedsiębiorstw posiadających pewne relacje powiązane, bądź partnerskie z innymi podmiotami?

Definicja z Rozporządzenia Komisji (Rozporządzenie Komisji (UE) nr 651/2014) jest inna niż definicja z ustawy Prawo Przedsiębiorców. Definicja UE uwzględnia podmioty powiązane, definicja w Prawie Przedsiębiorców nie. Innymi słowy na potrzeby Prawa Przedsiębiorców nie ma znaczenia uczestniczenie w grupie kapitałowej. Na potrzeby Rozporządzenia dolicza się przedsiębiorstwa z grupy kapitałowej. Stąd mogą pojawiać się trudności we właściwej interpretacji definicji.

Od początku zmian związanych z Polskim Ładem, krytycznie odnosił się Pan do proponowanych zmian, podobnie jak wszystkie środowiska przedsiębiorców. Teraz widzimy, że niewiele z pierwotnych założeń PŁ przetrwało. Jakich zmian oczekują przedsiębiorcy? Czy dobrym rozwiązaniem jest uproszczenie podatków i ograniczenie sposobów interpretacji?

W czasie konsultacji projektu ustawy wносиłem o roczne *vacatio legis* aby dobrze przygotować się do wdrożenia w życie niezwykle skomplikowanych przepisów. Nie posłuchano się i w styczniu mieliśmy ogromne zamieszanie. Dlatego zacząłem zabiegać o pilne w kierunku ułatwień i uproszczeń. Najpierw wprowadzono możliwość wprowadzania remanentów do obliczania podstawy składki oraz możliwość odliczania amortyzacji w przypadku sprzedaży środków trwałych- o co wносиłem. Podczas kwietniowych konsultacji Sekretarzowi Stanu w Ministerstwie Finansów Arturowi Soboniowi przedstawiłem kolejne propozycje:

1. Podstawa wymiaru rocznej składki zdrowotnej, powinna być spójna z podstawą opodatkowania (przychody minus koszty minus ulgi z art. 26 ustawy o PIT); w szczególności od podstawy wyliczania składki zdrowotnej powinna być odliczana ulga na złe długi i straty z lat ubiegłych (podobnie jak jest to możliwe przy obliczaniu podstawy do opodatkowania)
2. Możliwość odliczenia pełnej zapłaconej składki na ubezpieczenie zdrowotne od podstawy opodatkowania;
3. Podatnik korzystający z możliwości wpłaty zaliczek uproszczonych (zasady ogólne i podatek liniowy

- zgodnie z art. 44 ust. 6 ustawy o PIT) powinien mieć możliwość wpłaty składki na ubezpieczenie zdrowotne również w wersji uproszczonej z opcją rozliczenia rocznego;

4. Podatnik wpłacający zaliczki kwartalnie powinien mieć możliwość wpłaty składki na ubezpieczenie zdrowotne również w wersji kwartalnej (zasady ogólne - skala podatkowa i podatek liniowy oraz podatek zryczałtowany);
5. Rozliczenie nadpłaty lub dopłaty w składce zdrowotnej powinno być dokonywane przez ZUS automatycznie, na podstawie rocznej deklaracji składanej do ZUS (Deklaracja jest już w projekcie, art. 81 ust.2ka/2kb nowelizacji PŁ 2.0);
6. Wprowadzenie terminu zwrotu nadpłaty max. 3 miesiące od złożenia deklaracji rocznej bez składania osobnego wniosku o zwrot. (zrealizowano w projekcie nowej ustawy)
7. Konieczność wprowadzenia możliwości dokonania zmiany formy opodatkowania dochodów/ przychodów z prowadzonej działalności gosp. w terminie 1 miesiąc po 1.07 lub przy rozliczeniu rocznym. (zrealizowano w projekcie nowej ustawy)

Najlepiej byłoby aby rząd od 1.01.2022 włączył składkę zdrowotną do podatku. NFZ dostawał by środki z budżetu a nie tak jak teraz za pośrednictwem ZUS. Uprościłoby to znacznie system, ograniczyło biurokrację i koszty po stronie przedsiębiorców, a budżet NFZ dostałby o 200 mln rocznie więcej pieniędzy bo tyle ZUS liczy sobie za pobór od obywateli składki zdrowotnej i jej przekazywanie do NFZ.

Sektor mikro, małych i średnich przedsiębiorstw generuje istotny % PKB w Polsce. Niestety obciążenia i daniny publiczne są dużym ograniczeniem i zniechęcają do rozwijania małej przedsiębiorczości. Jako przedsiębiorca chciałbym płacić wysokie podatki, które wynikałyby z równie wysokich dochodów. Niestety w obecnie stosowanym systemie obciążenia, są wysokie, nawet jeśli nie osiągamy dochodu i generujemy stratę. Jakie są obecnie największe wyzwania przez sektorem MŚP?

W zakresie polityki fiskalnej jednym z największych osiągnięć było wprowadzenie podatku liniowego, z którego zadowoleni byli zarówno przedsiębiorcy, jak i rządzący. W ciągu pięciu lat po wprowadzeniu podatku liniowego dla osób fizycznych prowadzących

działalność gospodarczą dochody budżetowe się podwoiły. Jeszcze w 2015 roku wpływy z podatku liniowego wynosiły 18,3 mld zł, a w 2020 – 35,4 mld zł. Podatek liniowy jest prosty, nie zakłada wprowadzenia żadnych ulg, ale też pozostawia fundusze na odtworzenie środków trwałych, dzięki czemu sektor MŚP mocno się rozwija. W związku z powyższym uważam, że nie powinno wprowadzać się zmian w funkcjonowaniu tego rozwiązania. Przed wejściem w życie Polskiego Ładu walczyłem o to, by rząd przychylił się do mojego postulatu obniżenia składki zdrowotnej dla rozliczających się podatkiem liniowym z 9% do 4,9%, co ostatecznie udało się osiągnąć.

Poza uwarunkowaniami prawnymi i obciążeniem fiskalnym, jak również pędzącą cyfryzacją i rozwojem e-commerce w głównej mierze spowodowanym okresem lockdownów, obecnie ogromnym wyzwaniem dla przedsiębiorców jest dywersyfikacja łańcuchów dostaw. Sytuacja za naszą wschodnią granicą wymusza zmianę kierunków działalności eksportowej, a także poszerzenie obecności na innych zagranicznych rynkach nieobjętych sankcjami. Wojna na Ukrainie stawia przed polskimi przedsiębiorcami wiele wyzwań. Jednym z nich jest na przykład eksport ukraińskich towarów, szczególnie zbóż i drobiu, poza Europę. W momencie, gdy port w Odessie nie może być wykorzystywany, szansą zarówno dla ukraińskich rolników, jak i polskich spedytorów jest wykorzystanie polskich portów do transportu. Konieczne są regulacje prawne, które umożliwią otwarcie tej drogi i pomogą nie tylko polskiemu i ukraińskiemu biznesowi, ale także mogą zapobiec klęsce głodu m.in. w Afryce.

Popelnianie błędów jest naturalne, ale odpowiedzialność za nie również powinna być realna. Jak wygląda odpowiedzialność urzędnika za popełnione błędy?

Dla mnie, jako Rzecznika MŚP, ważne jest, by błędów urzędników przez które cierpią przedsiębiorcy było jak najmniej. Stąd jednym z postulatów w ramach „Dziesiątki Rzecznika” jest realna odpowiedzialność dyscyplinarna i majątkowa urzędników. Aktualnie funkcjonujący system dyscyplinowania urzędników nie działa w praktyce i potrzebna jest nowelizacja ustawy o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy publicznych za rażące naruszenia prawa oraz ustaw: o służbie cywilnej i pracownikach urzędów państwowych. W obecnym stanie prawnym sprawy dyscyplinarne rozpatrują komisje złożone z

urzędników tego samego szczebla. Proponuję, aby sprawy dyscyplinarne rozpatrywane były przez organ wyższego rzędu, pod kontrolą izb dyscyplinarnych powołanych przy organach nadzorujących pracę poszczególnych urzędów.

Mali przedsiębiorcy często nie oddzielają, majątku prywatnego od prowadzonej działalności gospodarczej. Można powiedzieć, że działalność jest połączona z prywatnym majątkiem i dorobkiem wielu pokoleń. Ryzyko prowadzenia działalności przez małego przedsiębiorcę jest ryzykiem utraty wszystkiego. Czy nie powinniśmy systemowo wspierać - szczególnie grupy mikro-przedsiębiorców?

W przypadku gdy mamy do czynienia z odpowiedzialnością majątkiem – zawsze najbezpieczniejsza jest spółka z o.o. wtedy za zobowiązania odpowiada spółka, a nie wspólnik. Przepisy Kodeksu spółek handlowych zawierają szczególną regulację (art. 551 K.s.h.) na potrzeby przekształcenia jednoosobowej działalności gospodarczej.

Czym jest Dziesiątka Rzecznika MŚP? Jakie korzyści dla firm z tego wynikają?

Dziesiątka Rzecznika MŚP to zbiór rozwiązań systemowych, które znajdują poparcie wśród ponad 340 organizacji zrzeszonych w Radzie Przedsiębiorców przy Rzeczniku MŚP. Postulaty dotyczą m.in. reformy ZUS dla przedsiębiorców w kierunku dobrowolności składki wzorem Niemiec a na tę chwilę wykreślenia limitów korzystania z Małego ZUS Plus, by z tego udogodnienia mogło korzystać jak najwięcej przedsiębiorców, stosowania *vacatio legis* przynajmniej półrocznego przy zmianach prawa gospodarczego nakładających obowiązki dla przedsiębiorców czy zakaz nakładania przez ustawodawcę nowych obowiązków biurokratycznych dla mikroprzedsiębiorców oraz redukcja obecnie istniejących. Wdrożenie Dziesiątki Rzecznika doprowadziłoby do faktycznego stosowania Konstytucji Biznesu, która niestety obecnie realnie nie jest przestrzegana. Doskonale pokazuje to ostatni przykład procedowania Polskiego Ładu, z którego ostatecznym kształtem przedsiębiorcy mogli zapoznać się *de facto* tuż przed jego wejściem w życie. Ze wszystkimi punktami „Dziesiątki” można zapoznać się na stronie internetowej rzecznika. .

Co udało się osiągnąć Rzecznikowi MŚP w ostatnich latach. Proszę o przybliżenie czytelnikom Podlaskiego Managera, jakiej pomocy mogą oczekiwać przedsiębiorcy?

Nie każdą firmę, szczególnie małą, stać na dział prawny, czy nawet prawnika. Moje biuro skutecznie wypełnia tę lukę, reprezentując przedsiębiorców w sporach z organami administracji publicznej takimi jak sądy administracyjne, urzędy skarbowe, czy ZUS, jak również opiniując projekty ustaw czy rozporządzeń. Bardzo dużo spraw udało się załatwić pozytywnie. Liczę, że ustawowe umocowanie Rzecznika MŚP będzie jeszcze silniejsze, tak by mógł wstępować także do procesów cywilnych w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Widać, że jest zapotrzebowanie na pracę Rzecznika MŚP, na co wskazuje liczba spraw, z jakimi zwracają się do biura przedsiębiorcy. W samym tylko 2021 roku prowadziliśmy 7835 spraw, to wzrost o ponad 26% w porównaniu do poprzedniego roku. Interwencje dotyczą spraw z zakresu prawa administracyjnego materialnego, prawa podatkowego i ubezpieczeń społecznych. W związku z przepisami wprowadzonymi w czasie pandemii, wstępowałem również do licznych postępowań dotyczących subwencji w ramach Tarcz Finansowych PFR i Tarcz Antykryzysowych.

Z ważnych spraw, które udało mi się osiągnąć jest na pewno wspomniana już obniżka składki zdrowotnej dla „liniowców” z 9% do 4,9%, jak również w wyniku działalności legislacyjnej Rzecznika MŚP doszło do podpisania ustawy przez Prezydenta RP ułatwiającej zatrudnianie cudzoziemców spoza Unii Europejskiej. Wstąpiłem także do dwóch postępowań toczących się przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Dotyczyły one stosowania obniżonej stawki VAT wobec podatnika, sprzedającego na wynos produkty gastronomiczne i mechanizmu stosowania opodatkowania wewnątrzspółnotowych nabyć towarów. W obu przypadkach TSUE w znacznej części podzielił moją wolnorynkową argumentację. W 2021 roku interweniowałem w licznych sprawach związanych z obostrzeniami wprowadzonymi na czas pandemii koronawirusa. Wykorzystując swoje uprawnienia, doprowadziłem m.in. do natychmiastowego wstrzymania wykonania decyzji, a następnie umorzenia kary w wysokości 30 tys. złotych dla restauratora z Łukowa. Analogiczny finał miała sprawa przedsiębiorcy prowadzącego siłownię w Poznaniu, któremu sanepid musiał zwrócić karę w wysokości 10 tys. złotych. Przedsiębiorcy w ostatnim



trudnym dla prowadzenia działalności gospodarczej czasie mogli liczyć na wsparcie ze strony Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców.

W czerwcu po raz kolejny odbędzie się Dzień Przedsiębiorcy. Czego życzy Pan przedsiębiorcom z okazji ich święta?

Przede wszystkim przedsiębiorcom życzę, by mogli funkcjonować w ramach stabilnego otoczenia prawno-gospodarczego w Polsce, które mam nadzieję nadejdzie po obecnym okresie niepewności i rosnących cen. Polacy wielokrotnie pokazywali, że są w stanie mimo przeciwności przetrwać momenty trudne i wyjść na prostą. Tego z całego serca wszystkim przedsiębiorcom życzę jednocześnie zapewniając o moim wsparciu w ramach pełnienia obowiązków Rzecznika MŚP.

Czy znajduje Pan czas na realizację swoich zainteresowań i pasji?

W ostatnim czasie jest to bardzo trudne, ponieważ spraw, z którymi zgłaszają się do mnie przedsiębiorcy jest bardzo dużo, a obecna sytuacja geopolityczna i gospodarcza będzie ten trend pogłębiała. Jak każdy staram się jednak na tyle, na ile to możliwe wygospodarować czas na spotkania z najbliższymi oraz odpoczynek. Mam patent żeglarski i bardzo lubię żeglować, w Polsce mamy do tego doskonałe warunki, z czego chętnie skorzystam.

Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiał Janusz Baczewski

Smart City

STRATEGIA DOBRYCH WYBORÓW



Z panią dr Dorotą Sikorą-Fernandez, ekspertem w zakresie wdrażania rozwiązań Smart City, adiunktem w Katedrze Zarządzania Miastem i Regionem Uniwersytetu Łódzkiego, rozmawia Adam Walicki, prezes Instytutu Kronenberga.

Adam Walicki - Pani Doktor, zaczniemy od ważnego pytania. Dlaczego powinniśmy być dziś smart? Jak należy postrzegać ideę Smart City? Czy bardziej przez pryzmat technologii ICT, czy może przez pryzmat człowieka coraz bardziej zagubionego we współczesnym świecie?

Dorota Sikora Fernandez - Smart w tłumaczeniu z języka angielskiego oznacza „sprytny”, natomiast spryt to nic innego, jak zdolność szybkiego i praktycznego radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Od wielu lat żyjemy w zmiennym, bardzo złożonym i niepewnym otoczeniu, określanym jako świat VUCA. To akronim od angielskich słów *volatile, uncertain, complex i ambiguous*, czyli właśnie niestabilny, niepewny, złożony i niejednoznaczny. Na te cechy otoczenia muszą szybko reagować także wszystkie organizacje, w tym samorządy, między innymi po to, aby skutecznie adaptować się do zachodzących zmian i szybko reago-

wać na różne kryzysowe sytuacje. VUCA bardzo zakłóca obraz przyszłości, dlatego sprawna i szybka reakcja na zmiany staje się niezbędną, aby zmniejszyć niepewność funkcjonowania. Samorządy na całym świecie muszą także sprostać wielu nowym wyzwaniom w zakresie zarządzania sprawami publicznymi, szczególnie pokazują to ostatnie lata – zmiany klimatu, kryzys migracyjny, pandemia COVID-19, wojna na Ukrainie i związana z nią kwestia pomocy uchodźcom sprawiają, że kluczowy staje się szybki przepływ informacji, odpowiednie ich przetwarzanie oraz wykorzystywanie do sprawnego podejmowania decyzji. Do tego potrzebujemy technologii ICT, pozwalających na gromadzenie i przetwarzanie danych. Dodatkowo mamy także rozwiązania technologiczne ułatwiające funkcjonowanie w mieście, zarówno mieszkańcom, jak i administracji publicznej. Postęp technologiczny jest niezwykle szybki. Dziś nie możemy unikać

zaawansowanych technologii i bać się ich. Obserwacja najnowszych trendów i czynników kreujących wzrost gospodarczy prowadzi do refleksji, z której wynika, że rozwój zaawansowanych technologii skutkuje automatyzacją i autonomizacją procesów produkcyjnych, biznesowych, a także – co istotne – nawet decyzyjnych. Te ostatnie dotyczą także miast. Ryzyko polega na tym, że jeśli technologia będzie wykorzystywana bez rozpoznania realnych potrzeb mieszkańców to będzie wyłącznie gadżetem, w długiej perspektywie mało przydatnym i dość kosztownym. Do tego technologia nie poprawi zaufania a co za tym idzie, nie zbuduje poprawnych relacji między poszczególnymi interesariuszami miasta. A o to przecież chodzi w smart city – aby mądrze wdrażać rozwiązania z zakresu ICT i tym samym odpowiadać na potrzeby różnych podmiotów w mieście, żeby coraz lepiej się w nim mieszkało, prowadziło biznes czy po prostu spędzało czas.

A.W. - Koncepcja Smart City 3.0 łączy inicjatywy dawców technologii, wizjonerskie projektowanie zmian przez włodarzy miast z trzecim elementem jakim jest aktywność i zaangażowanie



mieszkańców. Czy połączenie tych trzech elementów nie wystarczy? Jakie znaczenie ma kreacja specjalnej figury projekcyjnej Smart Citizen? Czy przypadkiem nie przesadzamy w tworzeniu pojęć na wyrost?

D.S.F. - Słynny podział miast smart, opracowany przez Boyda Cohena, rzeczywiście wskazuje na wykorzystanie na tym najwyższym poziomie 3.0 potencjału wynikającego z kapitału społecznego i zaangażowania różnych grup interesariuszy w proces budowania miejskiej inteligencji. Do tego jednak potrzebny jest wysokiej jakości kapitał społeczny, którego niestety w Polsce brakuje. Wystarczy przypatrzeć się konsultacjom społecznym, na które najczęściej przychodzą wyłącznie te osoby, które są przeciwne jakiemuś działaniu i nie wnoszą wiele do debaty. Wtedy miasto nie ma żadnych korzyści z takiej współpracy, a dodatkowo proces inwestycyjny zamiast zostać usprawniony, wydłuża się. Nie jest to zatem tak oczywiste, że władze lokalne mają słuchać mieszkańców we wszystkim. Istotny jest także poziom dojrzałości tych mieszkańców do podejmowania aktywności obywatelskiej. Czyli z jednej strony mamy dojrzałego smart obywatela, ale po drugiej stronie potrzebny jest lider we władzach lokalnych, który potraktuje obywatela, jak partnera w zarządzaniu i będzie chciał z nim współpracować. To szalenie trudne w naszych realiach politycznego uwikłania samorządowców.

A.W. - **Gdy mówimy o przyszłości miasta pojawia się figura Smart Citizen. Zastanówmy się przez chwilę jaką wiedzą na temat miasta i jego funkcji ma kandydat na Smart Obywatela? Co wie na temat Smart City, czy też nowych technologii? Czy rzeczywiście jesteś już smart?**

D.S.F. - Jeżeli przyjmiemy, że to jest obywatel świadomy nie tylko swoich praw w mieście, ale także obowiązków prowadzących do włączenia się w proces współzrządzenia miastem, aktywny podczas konsultacji społecznych i zaznajomiony chociaż na podstawowym poziomie ze specyfiką zarządzania sprawami publicznymi, to tak jak powiedziałam wcześniej, staje się on elementem niezbędnym do funkcjonowania smart city w ujęciu pełniejszym niż tylko technokratycznym. Dużym problemem w mojej opinii jest jednak niski poziom debaty publicznej generalnie w Polsce, poczynając od szczybla krajowego i schodząc na ten najniższy lokalny szczebel, również na linii mieszkańcy – władze lokalne. Chciałabym też wierzyć, że ludzie wiedzą o co chodzi w smart city, jak również to, że rozwoju miast w tym kierunku



nie zaczyna się od aplikacji miejskiej, ale niestety taka narracja do nich się przebiega. Częściowo winę za to ponoszą rankingi opracowywane w większości przez firmy konsultingowe, uwzględniające wyłącznie zaawansowanie technologiczne miast. Z kolei samorządowcy często popełniają ten błąd, że traktują smart city jako pewną strategię marketingową dla miasta, zapisując w dokumentach strategicznych slogany, które może i świetnie brzmią, ale nie idą za nimi konkretne działania odpowiadające na potrzeby społeczności lokalnej i przynoszące jej wymierne korzyści. Korzyści ze smart city nie rozkładają się równomiernie i istotne jest, żeby mieszkańcy wiedzieli, że to oni mają być głównymi beneficjentami technologii wdrażanych w miastach. Problemem może być jednak zaufanie społeczeństwa do zaawansowanych technologii. Jego poziom rzeczywiście poprawia się, jednak nadal jest zbyt niski, żebyśmy mogli mówić o świadomym cyfrowo smart obywatelu. Nie jesteśmy też przyzwyczajeni do tego, żeby technologia nadmiernie wkraczała w naszą prywatność, tak jak dzieje się to np. w krajach azjatyckich, ale jednocześnie zupełnie nieświadomie zostawiamy w sieci dane o nas samych, warte setki tysięcy złotych. Kompetencje cyfrowe też nie napawają optymizmem. Korzystamy z Internetu, uczymy się i pracujemy zdalnie, robimy w ten sposób zakupy, ale na przykład wciąż za słabo zabezpieczamy się cyfrowo.

A.W. - **Czy w polskiej rzeczywistości miejskiej nie mamy przypadkiem problemu z kolizją priorytetów? Po pierwsze staramy się unowocześnić nasze miasta wprowadzając rozwiązania smart city a po drugie bardzo nieefektywnie walczymy z wszechobecnym chaosem**

przestrzennym. Czy walka z chaosem przestrzennym nie powinna być elementem transformacji ośrodków miejskich? A może ktoś w rozwiązaniach smart city celowo pomija ten fundamentalny problem?

D.S.F. - Aspekt przestrzenny rzeczywiście prawie nie istnieje w debacie o smart city. Czasem przewija się w kontekście wykorzystywania ICT w planowaniu przestrzennym. Walka z chaosem przestrzennym jest pierwszym krokiem w kierunku smart city, a jest on ogromny w polskiej rzeczywistości. „Studia nad chaosem przestrzennym” przygotowane przez specjalistów z Komitetu Zagospodarowania Przestrzennego Kraju PAN pokazują, że koszty tego chaosu wynoszą ponad 80 mld. złotych. Ponosimy je my wszyscy – mieszkańcy, przedsiębiorcy, samorządy. Dlatego jest to w mojej opinii jeden z najważniejszych obszarów, który powinien być wsparty szeroko rozumianą cyfryzacją planowania przestrzennego w oparciu o konkretne dane przestrzenne. Ewolucja do jakiej doszło w kontekście nowych danych oraz nowych technologii prowadzi do zmiany w podejściu do zarządzania miastem, które Anthony Townsend nazywa zarządzaniem „napędzanym danymi”. To nowe spojrzenie na podejmowanie decyzji w mieście otwiera szereg nowych możliwości lepszego monitorowania i zrozumienia środowiska miejskiego, w tym lepszego gospodarowania przestrzenią w miastach. Dane odzwierciedlają przecież relacje przestrzenne, jakie zachodzą w mieście między poszczególnymi systemami jego funkcjonowania, między jego użytkownikami oraz między samym miastem a jego otoczeniem, stając się kluczowym warunkiem racjonalnego podejmowania decyzji związanych z kierunkami rozwoju.

A.W. - Aktualnie koncepcja Smart City wpisuje się przede wszystkim w procesy rozwojowe dużych i większych miast. Smart City ewoluuje. Czy nie przesadzamy z tworzeniem idei o rozwiązaniach Smart Village, która ma zdaniem instytucji UE budować zmianę smart w mniejszych miejscowościach i na obszarach wiejskich?

D.S.F. - Jeśli założymy, że idea Smart City ma prowadzić do lepszego życia społeczności lokalnych i ograniczenia kosztów społecznych to absolutnie nie przesadzamy. Nie ma wtedy znaczenia czy jest to duże czy mniejsze miasto, albo wieś. Koncepcja Smart Village rozwinęła się po przyjęciu przez Unię Europejską w 2016 roku deklaracji „Lepsze życie na obszarach wiejskich”, zwanej też deklaracją z Cork 2.0. Ma ona przede wszystkim prowadzić do zatrzymania depopulacji obszarów wiejskich poprzez takie projekty, które mają dać młodszym pokoleniom dobry powód do pozostania na wsi lub powrotu tam na przykład po zakończeniu nauki w większym mieście, między innymi poprzez wzmocnienie infrastruktury cyfrowej na obszarach wiejskich.

A.W. - Rozwińmy wątek Smart Village. Które z sześciu, bazowych obszarów smart city mogą być najlepszym polem do wdrożeń koncepcji Smart Village? Smart Governance, Smart Economy, Smart People, Smart Living, Smart Mobility, Smart Environment, a może jeszcze coś innego?

D.S.F. - Od koncepcji tej oczekuje się dość szerokich efektów społeczno-gospodarczych, a zatem duży potencjał ma wymiar smart economy poprzez podejmowanie działań pobudzających lokalną przedsiębiorczość. W krajach azjatyckich i obu Amerykach w odniesieniu do Smart Village wskazuje się głównie na działania związane ze zrównoważonym rolnictwem, wykorzystaniem OZE oraz zapobieganiem zmianie klimatu, czyli zdecydowanie aspekty środowiskowe. Z kolei w Europie częściej mówi się o

wzmocnieniu społeczności lokalnych i poprawie dostępności do usług publicznych.

A.W. - Pandemia, kryzys gospodarczy, energetyczny i wojna w Ukrainie to obiektywne przeszkody rozwojowe polskich miast. Jak Pani zdaniem aktualne problemy świata i wynikające z tego możliwe ograniczenia finansowe samorządów wpłyną na wdrażanie rozwiązań z obszaru smart city? Będą akceleratorami, czy może będą opóźniać proces?

D.S.F. - Wierzę, że to doskonały czas dla smart cities. Wydarzenia kryzysowe towarzyszą ludzkości od lat, a odpowiedzią na nie było poszukiwanie rozwiązań, dających szansę na ograniczanie negatywnych skutków zaistniałych zdarzeń. Można powiedzieć, że miasta stają się smart w każdym momencie progowym ewolucyjnego rozwoju. Dzisiaj już wiadać, że pandemia przyspieszyła proces cyfryzacji administracji publicznej. Stała się katalizatorem zmian technologicznych, biznesowych i społecznych, które prawdopodobnie nie zakończą się wraz z końcem kryzysu zdrowotnego. Kryzys energetyczny zapewne wpłynie na poszukiwanie lepszych i tańszych rozwiązań w zakresie energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych. Wojna na Ukrainie pokazała, że jako społeczeństwo umiemy się organizować i oddolnie pomagać, zostawiając podziały polityczne czy kulturowe w tyle. To jest niezmiernie ważne dla budowy społeczeństwa obywatelskiego i wysokiej jakości kapitału społecznego. Zaistniałe ograniczenia finansowe samorządów być może sprawią, że niedoceniana dzisiaj formuła partnerstwa publiczno-prywatnego smart nabierze tempa we wdrażaniu projektów.

A.W. - Smart City to bez wątpienia także korzyści dla biznesu. Jak biznes może się włączyć w proces projektowania i wdrożeń? Czy biznes może być aktywnym uczestnikiem sieci współpracy? Jaka rolę w tym całym procesie mogą odgrywać środowiska przedsiębiorców?

D.S.F. - Dobrze byłoby, gdyby biznes był partnerem we wdrażaniu projektów smart city, a nie wyłącznie dostawcą gotowych rozwiązań największym beneficjentem. Korzyści ze smart city nie rozkładają się równomiernie i ważne jest, aby wiedzieć kto i w jakim stopniu jest beneficjentem rozwiązań opartych na ICT. Biznes będzie aktywnym partnerem do współpracy tylko w przypadku, gdy władze lokalne będą świadomym koordynatorem realizacji strategii smart city odpowiadającej na lokalne potrzeby. Dlatego dużą rolę przypatruję w lokalnej przedsiębiorczości, która może włączyć się w realizowane projekty z obszaru smart city i smart village.

SMART CITY INDEX, PRZYGOTOWANY PRZEZ SZKOŁĘ BIZNESU IMD, TO JEDEN Z WIELU RANKINGÓW MIERZĄCYCH POZIOM ROZWOJU GLOBALNYCH SMART CITIES. 118 MIAST OCENIANYCH JEST W SKALI AAA DO D, PRZY CZYM AAA TO OCENA NAJLEPSZA. GŁÓWNE KRYTERIA OCENY TO ZAAWANSOWANIE TECHNOLOGICZNE ORAZ ROZWÓJ INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ. W TYM RANKINGU ZNALAZŁY SIĘ TEŻ 2 POLSKIE MIASTA – WARSZAWA NA 75 MIEJSCU I WROCŁAW NA 80 W 2021 R. OBA OTRZYMAŁY OCENĘ CCC.

| Smart City Rank 2021 | City | Smart City Rating 2021 | Structure 2021 | Technology 2021 | Smart City Rank 2020 | Change |
|----------------------|-----------------|------------------------|----------------|-----------------|----------------------|--------|
| 1 | Singapore | AAA | AAA | AAA | 1 | |
| 2 | Zurich | AA | AAA | A | 3 | ▲ +1 |
| 3 | Oslo | AA | AAA | A | 5 | ▲ +2 |
| 4 | Taipei City | A | A | B | 4 | ▲ +1 |
| 5 | Luxembourg | A | AAA | A | 10 | ▲ +5 |
| 6 | Helsinki | A | AA | A | 2 | ▲ +4 |
| 7 | Copenhagen | A | AA | A | 8 | ▲ +1 |
| 8 | Geneva | A | AA | A | 7 | ▲ +1 |
| 9 | Auckland | A | A | A | 4 | ▲ +5 |
| 10 | Bilbao | BBB | A | BBB | 24 | ▲ +14 |
| 11 | Vienne | BBB | A | BB | 25 | ▲ +14 |
| 12 | New York | BBB | BB | BBB | 10 | ▲ +2 |
| 13 | Seoul | BBB | B | A | 47 | ▲ +34 |
| 14 | Munich | BBB | AA | BBB | 11 | ▲ +3 |
| 15 | Zaragoza | BBB | A | BB | 48 | ▲ +33 |
| 16 | Brisbane | BBB | A | BBB | 14 | ▲ +2 |
| 17 | Antwerp | BBB | A | A | 9 | ▲ +8 |
| 18 | Sydney | BBB | BBB | A | 18 | ▲ +1 |
| 19 | Melbourne | BBB | BBB | A | 20 | ▲ +1 |
| 20 | Düsseldorf | BBB | A | BBB | 13 | ▲ +7 |
| 21 | Newcastle | BBB | A | BBB | 23 | ▲ +2 |
| 22 | London | BBB | BBB | A | 15 | ▲ +7 |
| 23 | The Hague | BBB | A | BBB | 28 | ▲ +5 |
| 24 | Leeds | BBB | BBB | A | 10 | ▲ +14 |
| 25 | Stockholm | BBB | A | BBB | 16 | ▲ +9 |
| 26 | Manchester | BBB | BBB | BBB | 17 | ▲ +9 |
| 27 | Rotterdam | BBB | BBB | BBB | 29 | ▲ +2 |
| 28 | Abu Dhabi | BB | BB | BB | 42 | ▲ +14 |
| 29 | Dubai | BB | BB | BB | 43 | ▲ +14 |
| 30 | Riyadh | BB | B | BB | 53 | ▲ +23 |
| 31 | Los Angeles | BB | BB | BBB | 26 | ▲ +5 |
| 32 | Bordeaux | BB | BBB | BB | 10 | ▲ +22 |
| 33 | Vancover | BB | BBB | BB | 19 | ▲ +14 |
| 34 | Madrid | BB | B | BBB | 45 | ▲ +11 |
| 35 | Washington D.C. | BB | BBB | BB | 12 | ▲ +23 |
| 36 | Toronto | BB | BBB | BB | 36 | ▲ +1 |
| 37 | Busan | BB | B | BBB | 44 | ▲ +7 |
| 38 | Montreal | BB | BBB | BB | 21 | ▲ +17 |
| 39 | Lyon | BB | BB | BB | 31 | ▲ +8 |
| 40 | Hamburg | BB | A | BBB | 22 | ▲ +18 |
| 41 | Hong Kong | BB | BB | A | 32 | ▲ +9 |
| 42 | Tel Aviv | BB | B | BB | 30 | ▲ +12 |
| 43 | Seattle | BB | BB | BB | 37 | ▲ +6 |
| 44 | Lille | BB | B | BB | 10 | ▲ +34 |
| 45 | Dortm | BB | BB | B | 35 | ▲ +10 |
| 46 | Gotenburg | BB | BBB | BBB | 31 | ▲ +15 |
| 47 | Hannover | BB | A | BB | 33 | ▲ +14 |
| 48 | Oslo | BB | BB | BBB | 34 | ▲ +14 |
| 49 | Glasgow | BB | BB | BBB | 10 | ▲ +39 |
| 50 | Batim | BB | BBB | BB | 38 | ▲ +12 |



Dr Dorota Sikora-Fernandez - Adiunkt w Katedrze Zarządzania Miastem i Regionem Uniwersytetu Łódzkiego. Od ponad 10 lat zajmuje się badaniem potencjału miast w zakresie wdrażania strategii Smart City. Jest autorką i współautorką licznych publikacji dotyczących Smart Cities, innowacji miejskich oraz mieszkalnictwa, w tym kluczowej publikacji „Koncepcja Smart City na tle procesów i uwarunkowań rozwoju współczesnych miast”. Jej zainteresowania naukowe dotyczą problematyki rozwoju miast i polityki miejskiej, w szczególności funkcjonowania Smart Cities, technologii w zarządzaniu miastem oraz zrównoważonym rozwojem obszarów miejskich. Odbiła staże naukowe w National Center for Smart Growth Research and Education University of Maryland, USA oraz w Universidad Nacional del Sur, Argentyna. Jest stypendystką rządu Meksyku.



O SPÓŁCE BPS LEASING S.A.

BPS Leasing S.A. jest Spółką, w Grupie BPS tworzącej największe zrzeszenie Banków Spółdzielczych, która na rynku istnieje od ponad 10 lat, a w regionie podlaskim jako Oddział Regionalny od ponad 5 lat. Region podlaski, od samego początku utworzenia Oddziału, reprezentowany jest Regionalnego Dyrektora Sprzedaży Panią Joanną Stefanowicz, świetnego menedżera, posiadającą nie tylko wieloletnie doświadczenie w branży leasingowej, ale także podchodzącą indywidualnie do każdego Klienta, dbającą o utrzymanie bardzo dobrych relacji z Klientem.

Misją firmy jest dostarczanie nowoczesnych usług w zakresie leasingu i faktoringu, w celu wsparcia ich rozwoju, utrzymując długoterminowe, oparte na partnerstwie relacje biznesowe, a umiejscowienie dwóch produktów w jednej Spółce oznacza szybszy, prostszy i kompleksowy dostęp do obu tych produktów.

Oferta Spółki dostępna jest nie tylko we własnych Oddziałach Regionalnych, ale także w Banku BPS S.A. oraz w ponad 100 Bankach Spółdzielczych współpracujących ze Spółką.

BPS Leasing i Faktoring to Spółka wielokrotnie wyróżniana, jak chociażby Laurem Klienta Grand Prix 2021 w kategorii usługi finansowe; Złotym Laurem Klienta, tym razem za rok 2022 w kategorii „Innowacyjna oferta leasingowa”, otrzymanymi certyfikatami „Firma Godna Polecenia” oraz „Wiarygodny Partner w Biznesie” czy otrzymanym jako jedna z trzech firm leasingowych, obok EFL i PKO Leasing, wyróżnieniem „Perły Polskiego Leasingu” za rok 2021, w związku z dynamicznym wzrostem sprzedaży leasingu oraz wprowadzeniem innowacyjnych rozwiązań biznesowych, uwzględniających przede wszystkim potrzeby Klientów w okresie pandemii oraz wspierających ich na bieżąco w prowadzonej działalności gospodarczej.

ROLA I ZNACZENIE LEASINGU W GOSPODARCE

Rok 2021 i początek roku 2022 były dla sektora leasingowego bardzo dobre i zdecydowanie potwierdziły rolę i znaczenie leasingu w finansowaniu modernizacji i tempa rozwoju polskiej gospodarki. Jak podała organizacja branżowa Związek Polskiego Leasingu (ZPL), zrzeszone w tym związku firmy leasingowe zanotowały w 2021 roku w porównaniu z rokiem 2020 duże wzrosty wolumenów finansowania przedmiotów w drodze leasingu.

Według danych ZPL w 2021 r. firmy leasingowe udzieliły łącznie finansowania na poziomie 88 mld zł i jest to wynik o 30,7% wyższy niż w roku 2020. Największą (54,1%) grupą Klientów tej branży są mikro firmy o obrotach do 5 mln zł oraz firmy o obrotach

między 5, a 20 mln zł (19,6% Klientów), co daje łącznie aż 73,7% korzystających z leasingu, definiowanych jako mikro i małe firmy. Na tym tle jeszcze lepiej prezentują się roczne wyniki Spółki BPS Leasing S.A., która w 2021 r. odnotowała **wzrost sprzedaży leasingu o 51,3%** w stosunku do roku 2020.

KOMPLEKSOWA OFERTA

Wyniki Spółki pokazują, że przede wszystkim leasing stanowi - szczególnie dla firm z sektora MŚP - naturalne i często **podstawowe źródło finansowania** zakupu i użytkowania środków trwałych, a Spółka BPS Leasing S.A., w wyniku podejmowanych działań, jest coraz bardziej rozpoznawalna na rynku.

Leasing to alternatywa klasycznego finansowania kredytem bankowym, mająca jednak swoją przewagę w szybkości działania Finansującego. Ofertę leasingową Spółki cechuje przejrzystość opłat i dopasowanie obciążeń do rodzaju prowadzonej działalności, np. do sezonowości. Oferta obejmuje zarówno **leasing ruchomości jak samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych, innych środków transportu, maszyn i urządzeń a także nieruchomości (komercyjnych)**. Spółka angażuje się mocno w leasing inwestycji w odnawialne źródła energii, przede wszystkim w zakresie leasingu ogniw i instalacji fotowoltaicznych. Współpracuje z Klientami, którzy inwestują w nowoczesne pojazdy, spełniające normy ekologiczne i środowiskowe, np. samochody zasilane skroplonym gazem ziemnym LNG. W 2021 roku Spółka poszerzyła zakres działalności o faktoring, wprowadzając w tej linii biznesowej m.in. prostą odmianę faktoringu, tzw. **faktoring abonamentowy**. Faktoring zapewnia poprawę płynności finansowej i zwiększa możliwości inwestycyjne Klientów. W ten sposób Klient otrzymuje od BPS Leasing i Faktoring kompleksową i jednorodną ofertę usług finansowych, zaś wykorzystując efekt skali staje się zdecydowanie bardziej konkurencyjnym uczestnikiem rynku oraz kreuje swoją firmę i markę jako stabilny, wiarygodny i dynamicznie rosnący podmiot.

W połączonej produktowo Spółce ma miejsce szereg synergii biznesowych dla Klientów. Działalność biznesowa Spółki to **model wszechstronnej i elastycznej oferty**, zarówno od strony bieżącego finansowania użytkownika środków trwałych, jak i zapewnienia znaczącej poprawy płynności finansowej. To ponadto usługi towarzyszące, takie jak przy leasingu obsługa rejestracyjna czy kompleksowa oferta ubezpieczenia, a przy faktoringu administrowanie i zarządzanie należnościami, badanie wiarygodności płatniczej kontrahentów oraz przejmowanie ryzyka ich potencjalnej niewypłacalności.



Oferując jednocześnie leasing i faktoring stwarzamy Klientom możliwości pełnej obsługi leasingowej i faktoringowej w ramach jednego podmiotu. Obroty i wyniki Spółki potwierdzają, iż przyjęta w Grupie Kapitałowej BPS strategia sprzedaży tych produktów przynosi planowane rezultaty, a profesjonalna kadra Spółki gwarantuje najwyższy poziom usług. Dla swoich Klientów stajemy się najbliższym partnerem w jego w otoczeniu i regionie działania – mówi Tomasz Szurmak, Prezes Zarządu BPS Leasing S.A.

KONTROLA UNIJNEGO PROJEKTU – CZY JEST SIĘ CZEGO BAĆ?



ROZMOWA Z EWĄ KOZŁOWSKĄ
DYREKTOREM REGIONALNEJ INSTYTUCJI FINANSUJĄCEJ
PRZY PODLASKIEJ FUNDACJI ROZWOJU REGIONALNEGO

Pani Ewo, na początek proszę mi powiedzieć, ile już lat zajmuje się Pani kontrolami projektów Unijnych i czyuwa nad prawidłowością wydawany środków?

Moja „przygoda” z funduszami – dotacjami dla przedsiębiorstw trwa już od 2002 roku, czyli 20 lat. W tym czasie miałam możliwość obserwacji, jak te fundusze ewaluowały, jak przechodziły od bardzo prostych i dość niskich wartościowo i procentowo dotacji z programów przedakcesyjnych do coraz to bardziej skomplikowanych programów, o większej kwocie i procencie dofinansowania. Na przestrzeni lat nauczyliśmy się razem z naszymi podlaskimi przedsiębiorcami jak te środki pozyskiwać, jak je wdrażać i oczywiście jak weryfikować skutek ich oddziaływania zarówno na poziomie pojedynczego przedsiębiorcy, jak też całego regionu. Muszę tu przypomnieć, że województwo podlaskie jako jedno z pięciu województw Polski Wschodniej pierwsze otrzymało środki na dotacje inwestycyjne. **Dziś trudno w to uwierzyć, ale początkowo nie było zbyt wielu chętnych na te środki. Trzeba było promować i wręcz zachęcać przedsiębiorców, by sięgali po dofinansowanie.** A następnym krokiem było przeprowadzenie beneficjentów przez rozliczanie projektów i zmierzenie się z kontrolą - czyli następowała weryfikacja planów, czyli tego, co zapisano we wnioskach o dotacje z ich realizacją.

Czy pamięta Pani swoją pierwszą kontrolę?

Nie pamiętam dokładnie projektu, który jako pierwszy kontrolowałam, ale z pewnością pierwsze kontrole projektów inwestycyjnych były zdecydowanie mniej skomplikowane niż obecnie. Sami opracowaliśmy format krótkiej notatki, jaką

sporządzaliśmy z przeprowadzonych czynności kontrolnych. Ponieważ wnioski o dofinansowanie były bardzo krótkie i syntetyczne, odnosiły się do bardzo podstawowych informacji i celów, jakie przedsiębiorca miał osiągnąć, to też zakres zagadnień podlegający kontroli nie mógł być obszerny. Z pierwszych lat mojej pracy w kontrolach pamiętam spółkę Aqual – Bis w Suwałkach. Byłam pod wrażeniem tego zakładu produkującego akcesoria do akwarystyki. Po wyjściu z tej firmy miałam wrażenie, że jedyne czego tam nie produkowano z tego asortymentu to rybek.

Obecnie z perspektywy lat, przez które kontrolowałam projekty z co najmniej kilkunastu programów inwestycyjnych, a także wielu o charakterze doradczym i proekspertowym widzę, jak proces kontrolny uległ zdecydowanie ujednoliceniu i sformalizowaniu. Cieszę się również, że polscy przedsiębiorcy, korzystając z funduszy, rozwijają się i zwiększają zatrudnienie. Z pewnością mogą powiedzieć, że wielu z nich może śmiało konkurować z firmami regionów bardziej rozwiniętych – czy to na rynku krajowym, czy zagranicznym.

Jakie doświadczenie i kompetencje a może nawet cechy osobowościowe należy mieć, aby być dobrym kontrolerem?

Praca kontrolera funduszy unijnych wymaga kompetencji multidyscyplinarnych. Trzeba nie tylko doskonale umieć się poruszać w zagadnieniach prawnych regulujących kwestie dotacyjne, ale też posiadać wiedzę księgową, prawną, umieć czytać przepisy prawa budowlanego, czy też ochrony środowiska. Trzeba też mieć otwarty umysł na inne obszary – jak procedury ochrony praw własności intelektualnej, w tym krajowe i międzynarodowe. Oczywiście nie trzeba być tu super specjalistą w każdej dziedzinie, ale przeprowadzenie kontroli często wymaga od nas zgłębiania tajników poszczególnych z tych dziedzin. A jak wiadomo – każdy projekt jest inny, osadzony w innych specyficznych okolicznościach, a kreatywność przedsiębiorców nie zna granic. Zatem ciągle się uczymy i wyciągamy wnioski z każdej przeprowadzonej kontroli i rozstrzygnięcia każdej niestandardowej sytuacji. Jest jeszcze jedna, chyba zasadnicza kwestia – każda z osób kontrolujących musi kierować się zasadą, że od wyniku jej pracy zależy z jednej strony czy zostaną przekazane, bądź też nie środki beneficjentowi, a z drugiej – że niejako „stoi na straży” prawidłowego wydatkowania środków publicznych. W żadną stronę nie możemy się „naginać” – wszelkie czynności i ustalenia muszą być zgodne z przepisami prawa.

Czy jakiś projekt, który pani kontrolowała, szczególnie zapadł w pamięć?

Chyba nie ma takiego jednego konkretnego projektu, bo było ich do te pory zbyt wiele. Niestety najlepiej się pamięta te negatywne przypadki, które też zwykle znajdują swój finał w sądzie, bądź są przedmiotem postępowania prowadzonego przez odpowiednie służby. Na szczęście takich przypadków jest mało, a zdecydowana większość projektów ma pozytywny finał.

Może taki jeden podam przykład pozytywny, który w sumie i mnie zaskoczył. Otóż jest w Ostrołęce rodzinna firma QSGS, która produkuje piły taśmowe stosowane m.in. w przemyśle

meblarskim. Okazuje się, że aby taką piłę wyprodukować, potrzebny jest ogromny zakład. A najbardziej zaskakujący jest fakt, że czas pracy takiej jednej piły to zaledwie kilka godzin. Nasz beneficjent zrealizował projekt polegający na modernizacji procesu produkcyjnego – wdrożenia prac B+R, które pozwoliły zastosować m.in. technologię laserowego spawania węglików do zębów piły. Pozwoliło to na wydłużenie czasu pracy piły z 4 do nawet 8 godzin. Okazuje się, że piły tego producenta są wykorzystywane na przykład przez fabrykę IKEI w Orli pod Bielskiem Podlaskim.

Osobną grupą projektów są te infrastrukturalne, realizowane przez gminy. To budowa bądź przebudowa dróg, dostosowanie infrastruktury dla osób niepełnosprawnych, zakup środków komunikacji i budowa wiat, przystanków itp. Żartujemy, że kilka „swoich” ulic i mostów w Polsce już mamy.

Jak wygląda taka kontrola?

Obecnie kontrola to dość złożony proces, do którego zarówno zespół kontrolujący, jak i też beneficjent, muszą się przygotować. Wnioskodawca, ubiegając się o dofinansowanie, deklaruje we wniosku, jaki posiada potencjał – kadrowy, materialny, czy intelektualny (patenty, know-how itp.). Wskazuje też, co zamierza zrobić w ramach projektu i jakie cele zamierza osiągnąć. Te cele mierzone są wskaźnikami projektu, których nieosiągnięcie może wiązać się ze skutkami finansowymi.

Zadaniem kontrolujących jest weryfikacja, czy deklaracje wskazane we wniosku o dofinansowanie są zgodne ze stanem faktycznym – czyli czy beneficjent rzeczywiście posiadał konkretne zasoby na moment składania wniosku. Ponadto weryfikowany jest cały proces realizacji projektu – czy nastąpił zgodnie z umową i przepisami obowiązującego prawa. Tu często okazuje się, że zaskoczeniem dla przedsiębiorców są wymogi prawa ochrony środowiska, które dla projektów obejmujących tzw. „budowlankę”, ale też związanych z przetwórstwem np. odpadów, czy produkcją elementów z tworzyw sztucznych, nakładają dodatkowe obowiązki. Kontrolujący sprawdzają zatem, czy przedsiębiorca w ramach prowadzonej działalności, dokonując określonych działań inwestycyjnych, posiada wszystkie wymagane decyzje administracyjne, pozwolenia, czy terminowo powiadomił odpowiednich instytucji. W to zagadnienie można też włączyć

konieczność posiadania decyzji UDT dla niektórych rodzajów urządzeń. W przypadku projektów, które zawierają prace budowlane, weryfikowany jest pełny proces budowlany – od decyzji środowiskowej, przez pozwolenie na budowę bądź jej zgłoszenie, do uzyskania zezwoleń na użytkowanie obiektu.

Oczywiście wszystkie czynności kontrolujących opierają się na oryginalnych dokumentach posiadanych przez beneficjenta. Weryfikowana dokumentacja jest również pod kątem finansowo księgowym – m.in. czy dokumenty są ujęte prawidłowo w księgach rachunkowych beneficjenta, zgodnie z przepisami prawa. Czasem okazuje się, że brak wymaganych decyzji – np. UDT skutkuje koniecznością dokonywania korekt naliczanych dotąd odpisów amortyzacyjnych, co w odniesieniu do projektów wieloletnich może stanowić nie lada problem również podatkowy.

Kontrolą objęte są też projekty tzw. doradcze, bądź zawierające taki komponent. Tu trzeba pamiętać, że wszystkie usługi powinny mieć swój fizyczny wymiar w postaci opracowania czy raportu. Opracowania te badane są pod kątem ich treści, zgodności z zamówioną usługą i przydatności dla przedsiębiorcy. Raport zakupiony „do szuflady”, kiedy nikt do niego nie zagląda, nie może być akceptowany, a jego koszt musi zostać uznany za niekwalifikowany.

Odrębnym zagadnieniem kontrolnym jest weryfikacja prawidłowości dokonywania zamówień przez beneficjentów. Niestety błędy na tym etapie skutkują sankcjami finansowymi.

Istotną też kwestią jest zastosowanie przez beneficjenta wymaganych form promocji – czy to na swojej stronie www, czy też poprzez odpowiedniego oznakowania miejsca realizacji projektu, czy dokumentacji.

Zwieńczeniem kontroli jest weryfikacja osiągnięcia celów projektu, które są mierzone wskaźnikami. Brak osiągnięcia wskaźników projektu może wiązać się z pomniejszeniem należnego do wypłaty dofinansowania. Brak zaś osiągnięcia celu projektu – wypowiedzeniem umowy o dofinansowanie.

Z kontroli opracowywany jest raport, beneficjent zaś otrzymuje informację kontrolną, która wskazuje obszary, które zostały objęte kontrolą oraz przypadki stwierdzonych naruszeń i ich ewentualnych skutków. Naruszenia „nienaprawialne” mają zwykle sankcje finansowe. To ostatecznie pokazuje beneficjentowi,

gdzie popełnia błędy – czyli wskazuje na przyszłość obszary, które wymagają większej czujności.

Co aktualnie PFRR kontroluje? Jakiego rodzaju są to projekty?

Aktualnie PFRR kontroluje dość szeroką gamę projektów z Programów Operacyjnych: Polska Wschodnia i Inteligentny Rozwój. Od 2018 roku przeprowadziliśmy około 150 kontroli z tego zakresu na zlecenie Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości w Warszawie. Kontrole te dotyczyły projektów doradczych i inwestycyjnych zlokalizowanych na terenie całej Polski. Muszę przyznać, że wieloletnie doświadczenie w kontrolach bardzo procentuje – czynności zespołu kontrolującego przebiegają obecnie zdecydowanie sprawniej niż na początku, staramy się nie obciążać beneficjenta wielodniową wizytą, a profesjonalność i zdobyta dotąd wiedza również ma znaczenie w bezpośrednich kontaktach z przedsiębiorcą, czy jego księgowością. Zresztą czynnik ludzki – czyli osoby, które poznajemy dzięki przeprowadzaniu przez nas kontroli to ogromna wartość dodana naszej pracy. Poznajemy niezwykłych ludzi, często pasjonatów, którzy zbudowali swe firmy i ciągle dążą do nowych celów.

Co by Pani mogła poradzić wszystkim, którzy realizują projekty unijne i mają w najbliższej perspektywie kontrolę ich wydatkowania?

Trzeba pamiętać, że pomimo dużego skomplikowania procesu kontroli, to właśnie głównie w interesie beneficjenta jest ona przeprowadzana i nie trzeba jej się bać. Zwykle rozpoczynając kontrolę, tłumaczę beneficjentowi, że trzeba te czynności traktować raczej jako audyt. Nasze działania dają możliwość uporządkowania pewnych aspektów związanych z realizacją projektu – jak na przykład sprawy księgowe, czy środowiskowe i dzięki temu uniknąć przykrych konsekwencji na przyszłość. **Myszę też, że w przypadku dużych projektów kontrola w trakcie realizacji projektu jest nawet potrzebna, by beneficjent nie zapędził się w „ślepej uliczce” i przygotował się dobrze do zamknięcia projektu.**

Przygotować się do kontroli projektu to znaczy przede wszystkim zweryfikować kompletność dokumentacji oraz uporządkować ją zgodnie z zawiadomieniem o kontroli. Ważne jest też, by być otwartym na współpracę z zespołem kontrolującym – by proces przebiegł sprawnie.

JANUSZ BACZEWSKI

AUDYT PROJEKTU

ZBĘDNY WYDATEK CZY KONIECZNOŚĆ?

Większość z nas spotkała się już z pojęciem audytu w codziennej praktyce. Audyt jest wymagany przy wdrażaniu nowych rozwiązań, systemów zarządzania jakością, finansach i wielu innych dziedzinach. Zatem, czym jest **AUDYT PROJEKTU** i dlaczego warto o tym mówić?

Najczęściej audyt projektu, który jest dofinansowany ze środków UE jest wymagany po przekroczeniu pewnego pułapu dofinansowania (np. 2 mln euro). Obowiązek przeprowadzenia audytu określa regulamin i wytyczne danego konkursu. Jednak dla własnego bezpieczeństwa finansowego warto częściej korzystać z możliwości przeprowadzenia audytu projektów finansowanych ze środków Unii Europejskiej. Przeprowadzenie audytu zabezpieczy projekt, a także nas przedsiębiorców, przed popełnianiem błędów i niewłaściwą realizacją, co w skrajnych przypadkach może skończyć się koniecznością zwrotu części otrzymanej dotacji.

Audyt projektu unijnego, to dodatkowe narzędzie wykorzystywane w zarządzaniu projektem. Pozwala na sprawdzenie przez osoby spoza zespołu wdrażającego, czy przyjęte założenia związane z realizacją są prawidłowe. Wykryte nieprawidłowości, jeśli takie będą, pozwolą na poprawienie tego co nie funkcjonuje oraz zaplanowanie i wdrożenie nowych zasad dalszego prowadzenia projektu.

Kiedy jest najlepszy czas na audyt projektu?

To ważne pytanie i nie ma jednej odpowiedzi. Z doświadczenia wiem, że najlepszym czasem są pierwsze miesiące wdrażania projektu, choć przy projektach długoterminowych wskazane jest aby audyt powtórzyć przed osiągnięciem ważnych etapów i przed zakończeniem całego projektu.

Cele audytu mogą być różne w zależności od indywidualnych potrzeb. Zależą one m. in. od fazy wdrażania danego projektu, oraz zasobów i założeń jakie przyjęto w danym projekcie. Można wyróżnić kilka rodzajów audytów:

Audyt początkowy - przed rozpoczęciem projektu.

Powinno się go przeprowadzić najczęściej po przyznaniu dofinansowania, a przed podpisaniem umowy o dotację. Ma on na celu dodatkową weryfikację założeń projektu, względem

stanu na dzień rozpoczęcia. Nierzadko zdarza się, że umowa o dofinansowanie projektu jest zawierana już w trakcie realizacji lub projekt jest rozpoczynany kilka lub kilkanaście miesięcy po złożeniu wniosku o dofinansowanie. W obu przypadkach należy co najmniej zaktualizować harmonogram wdrażania oraz harmonogram płatności. W takiej sytuacji założenia, które przyjęliśmy kilkanaście miesięcy wcześniej mogą wymagać zmian, a sam projekt pewnych modyfikacji. Aby lepiej to uzmysłowić posłużmy się pewnym hipotetycznym przykładem:

„Firma „ABC” przez ostatnie dwa lata przygotowywała się do nowej inwestycji, wybierając optymalną lokalizację w Polsce Wschodniej, gdzie zamierzano wybudować nową fabrykę. Przygotowano pełną dokumentację techniczną, łącznie z uzyskaniem niezbędnych pozwoleń. Cały proces był poprzedzony przeprowadzeniem prac badawczo - rozwojowych nad nowym produktem pod okiem naukowców z kilku uczelni, a zleczone badania marketingowe wskazały, że 80% produkcji powinno być kierowane na rynki wschodnie: Białoruś, Ukraina i Rosja. Po tak skrupulatnie przeprowadzonym procesie przygotowawczym złożono wniosek o dofinansowanie w 3 kwartale 2021. Co więcej, firma ta miała już zidentyfikowanych odbiorców na nową produkcję. W maju 2022 firma otrzymuje informację, że długo i skrupulatnie przygotowywany projekt został wybrany do dofinansowania.” Pierwsza myśl to rezygnacja z projektu i dotacji, ale może są inne rozwiązania. Przydałaby się wiedza, co można zmienić w projekcie? Które zmiany są akceptowalne, a które nie.

To tylko jedna sytuacja, ale dobrze pamiętamy jakie zamieszanie wywołał lockdown z powodu COVID-19. Jak często byliśmy zmuszeni do zmiany planów oraz brakiem możliwości dochowania terminów. Dlatego już na etapie podpisywania umowy o dofinansowanie projektu, pozwala się na wprowadzenie pewnego zakresu zmian, oraz modyfikacji, jeśli są one niezbędne i uzasadnione. Z naszych doświadczeń wynika, że takie zmiany powinny być przeprowadzone najszybciej jak to jest możliwe za każdym razem gdy pojawia się zagrożenie terminowej, czy rzeczowej realizacji projektu. Audyt na początkowym etapie pozwala na dodatkową weryfikację również innych (mniej ewidentnych niż wyżej

przytoczone) założeń związanych z realizacją projektu i nakreślenie procedur postępowania, koniecznych do prawidłowego zarządzania projektem i rozliczenia dotacji.

Audyt pośredni - w trakcie realizacji projektu.

Po zrealizowaniu części wydatków w projekcie i rozliczeniu pierwszych wniosków o płatność, powinniśmy upewnić się czy projekt jest prawidłowo wdrażany i czy stosowane procedury są zgodne z umową jaką podpisaliśmy na dofinansowanie naszego wniosku.

Szczególnie jest to ważne w przypadkach projektów, które rozliczane są bez konieczności dołączania pełnej dokumentacji. Dokumentacja powinna być kompletna i przechowywana we wskazanym przez Beneficjenta miejscu. Może tak się zdarzyć, że pomimo pozytywnego zaopiniowania wniosku o płatność występują braki w dokumentacji, które powinny być na bieżąco uzupełniane.

W sytuacji gdy projekt nie będzie wylosowany do kontroli w trakcie realizacji lub bezpośrednio po jego zakończeniu może okazać że za kilka lat Beneficjent nie będzie mógł odszukać i przedstawić pełnej dokumentacji z wdrażania.

Audyt wychwyci nieprawidłowości i pozwoli na wdrożenie odpowiednich procedur wewnętrznych w organizacji aby zapobiec w przyszłości powtórzeniu się podobnych uchybień.

Audyt końcowy - na zakończenie projektu.

Znacząca większość projektów unijnych podlega kontroli na zakończenie realizacji a przed rozliczeniem wniosku o płatność końcową. Instytucja Zarządzająca danym programem ma obowiązek zweryfikowania oryginałów dokumentacji związanej z projektem oraz sprawdzenia czy projekt był realizowany zgodnie z wytycznymi i założeniami. Czy zostały osiągnięte wszystkie wymagane wskaźniki. Jeśli na tym etapie zostaną stwierdzone błędy, to konsekwencje mogą być poważne, aż do zwrotu dotacji wraz z karnymi odsetkami.

Jakich informacji dostarczy nam audyt?

Najważniejsza, to potwierdzenie, że projekt jest realizowany zgodnie z umową i wytycznymi. Wszelkie nieprawidłowości, które wykaże, powinny zostać szczegółowo omówione i podjęte działania naprawcze wraz z podaniem harmonogramu.

Czy audyt projektu unijnego i kontrola to pojęcia tożsame?

Można tak powiedzieć, lecz wstępuje duża różnica jeśli spojrzymy na skutki jakie wywołuje audyt a jakie kontrola. Decyzję o audycie projektu podejmuje Beneficjent, a kontrola jest narzucona z zewnątrz. Inna różnica to taka, iż audyt wykonuje się w celu potwierdzenia, że przyjęte procedury wdrażania są właściwe, oraz zapobiega on wystąpieniu nieprawidłowości w realizacji całego projektu. Często, podejmując odpowiednie działania i wdrażając procedury uchronimy projekt przed popełnieniem błędów i negatywnymi skutkami. Natomiast, jeśli w trakcie kontroli z ramienia jednostki zarządzającej funduszami, lub innych organów kontroli np. KAS zostaną stwierdzone nieprawidłowości, to w zależności od wagi stwierdzonych uchybień, skutki mogą być bardzo poważne.

Czy przeprowadzenie audytu jest konieczne?

Audyt projektu jest konieczny tylko przy realizacji dużych projektów. Często stanowi on koszt kwalifikowany takiego

projektu i podobnie jak pozostałe wydatki podlega dofinansowaniu. Niestety przy niższych wartościach projektów, już nie występuje taki wymóg formalny, ale mimo to konieczne jest, aby projekt został realizowany w oparciu o określone zasady i wytyczne. Wytyczne te, to konieczność prowadzenia wyodrębnionej dla projektu dokumentacji oraz stosowanie właściwych procedur dotyczących zlecenia zadań i realizacji usług w ramach projektu. Również, każdy projekt zakłada osiągnięcie określonych celów, które zapisane są w postaci wskaźników produktu i rezultatu. To właśnie z osiągnięcia tych wskaźników będzie rozliczany Beneficjent po zakończeniu projektu. Audyt również obejmuje ocenę możliwości realizacji założonych w projekcie wskaźników oraz pozwoli na przygotowanie się do ich osiągnięcia. Chyba najgorszym czasem będzie dostrzeżenie potrzeby audytu, po fakcie, czyli po przeprowadzonej kontroli. Niestety, wtedy jest już za późno na audyt. Audyt może jedynie potwierdzić tylko to, co wykazała kontrola, lecz nie będzie czasu na wdrożenie działań naprawczych.

Kto może przeprowadzić audyt projektu?

Nie ma wyraźnych wytycznych. To zależy, czy mówimy a audycie wewnętrznym czy zewnętrznym. W pierwszym przypadku, kiedy dysponujemy odpowiednio doświadczonymi kadrami, audyt powinien być prowadzony przez osoby, które nie są bezpośrednio zaangażowane w realizację danego projektu, które niejako z zewnątrz mogą ocenić prawidłowość wdrażania. Choć nigdy nie będzie to prawdziwe spojrzenie z zewnątrz. Niejednokrotnie, są to osoby zajmujące się prowadzeniem księgowości w przedsiębiorstwie. Niestety oznacza to dla nich dodatkowe obowiązki i wymagany jest dodatkowy czas, który musi być poświęcony na zapoznanie się z nowym zadaniem i wymogami danego programu. Innym rozwiązaniem jest zlecenie przeprowadzenia audytu ekspertom z zewnątrz firmy. Osoby prowadzące audyt powinny mieć doświadczenie w realizacji, wdrażaniu projektów lub kontroli i finansach. Dodatkowo tacy eksperci mając różnorodne doświadczenia z wielu organizacji będą mogli dopasować rozwiązanie do danego przypadku z jaki mają do czynienia.

Na zadane w tytule pytanie nie ma prostej odpowiedzi. Osoba zarządzająca powinna twierdząco odpowiedzieć na kilka oczywistych pytań:

- Czy znane są zapisy umowy o dofinansowanie a w szczególności wynikające z niej obowiązki?
- Czy jest prowadzony bieżący monitoring i jak często jest raportowane są postępy z projektu?
- Jak realne do osiągnięcia są założenia, które zostały wpisane we wniosku o dotację?
- Czy osoby wyznaczone do realizacji projektu posiadają wystarczające kwalifikacje?

Można zastosować tu pewną analogię do zawarcia dobrowolnego ubezpieczenia. Jeśli jesteśmy posiadaczem cennych dóbr i ubezpieczymy je od kradzieży, to po upływie okresu na jaki zawarliśmy umowę ubezpieczenia część osób stwierdzi, że był to zbędny wydatek, natomiast inni stwierdzą, że była to konieczność, aby nie wystawiać się na niepotrzebne ryzyko straty i negatywne konsekwencje.

Audyt, to jest nasza polisa, która utwierdzi, że nie grozi nam negatywny scenariusz.

Życzę sukcesów i dużo satysfakcji z wdrażania projektów teraz i w przyszłości w ramach w nowej perspektywy finansowej.



Zarządzanie firmami z sektora małych i średnich przedsiębiorstw w wielu przypadkach wymaga ciągłego dostosowywania się do nowych warunków otoczenia i pokonywania zagrożeń, które się pojawiają. Szczególnie dotyka to firm rodzinnych, które potrzebują wdrożyć szybkie zmiany wymagające kapitału, który przekracza ich własne możliwości. Z myślą o nich partnerzy Banku Gospodarstwa Krajowego – Fundusz Wschodni i Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego oferują pożyczkę na inwestycje rozwojowe dla przedsiębiorstw z województwa podlaskiego. Oto historia Moniki Rutkowskiej, współwłaścicielki firmy ART.-MOTOR Leszczyńscy Rutkowscy z Solniczek k. Białegostoku.

Jesteśmy firmą rodzinną nie tylko na papierze, ale i w rzeczywistości. Przeszliśmy wspólnie bardzo długą drogę od niewielkiego warsztatu samochodowego do innowacyjnego przedsiębiorstwa produkcyjnego. Pozostajemy wierni pierwotnym ideałom: rzemieślniczej rzetelności, partnerskim relacjom z klientami, ciągle staramy się doskonalić naszą ofertę.

Podkreślają Państwo z dumą, że są firmą rodzinną. Dlaczego ma to aż takie znaczenie? Jakie są konsekwencje takiego modelu prowadzenia biznesu? Firma rodzinna to przede wszystkim pewna filozofia zarządzania. Staramy się traktować każdego pracownika indywidualnie, jak w rodzinie. To kształtuje odpowiednią atmosferę, daje stabilizację, pozwala szybciej reagować na wyzwania rynku. Takie podejście przekłada się też na relacje z naszymi klientami – zawsze staramy się, by były one realnie partnerskie a kontrahenci otrzymywali wsparcie na każdym etapie współpracy. Budujemy w ten sposób wiarygodność, która wyróżnia nas na rynku.

Działacie w branży już bardzo długo, można powiedzieć, że wrastaliście Państwo wraz z firmą.

To prawda. Nasza historia zaczyna się w 1983 roku, kiedy z inicjatywy Kazimierza Leszczyńskiego powstał zakład mechaniki pojazdowej. Wraz ze zmianami ustrojowymi w Polsce zmieniał się profil firmy, która stała się sklepem z częściami zamiennymi a potem, w połowie lat 90. hurtownią artykułów motoryzacyjnych. Dzisiaj jesteśmy producentem rozpoznawalnym w kraju i za granicą. Firmą Art.-Motor kierują obecnie wraz ze współnikami. Indywidualne traktowanie każdego zlecenia oraz wysoka jakość w przystępnej cenie, to nasze wartości. Zatrudniamy około 40 osób, aktywa firmy to ok. 6 milionów złotych. Nasz biznes ma bardzo solidne podstawy.

Ponad 20 lat na rynku, systematyczny wzrost. Jakimi instrumentami finansowymi wspierała Pani rozwój firmy?

Korzystaliśmy oczywiście z funduszy unijnych a także innych form wsparcia. Teraz potrzebowaliśmy jednak wyjątkowej oferty, która pozwoliłaby nam jednorazowo sfinansować dość dużą inwestycję, głównie w sprzęt. Zależało nam na skokowej poprawie wydajności firmy, przejściu do wyższej ligi. Preferencyjne stawki i specjalne warunki dla stałych klientów, jakie proponowały nam banki komercyjne, raczej nie wchodziły w grę. Potrzebowaliśmy wyjątkowo niskiego oprocentowania, długiego czasu spłaty i elastyczności produktu – karencję w spłacie. Te wszystkie warunki zapewniała pożyczka oferowana przez BGK.

Skąd dowiedziała się Pani o propozycji BGK? Jak przebiegał proces?

Tak na prawdę dowiedziałam się o niej od mojej znajomej, pracującej w banku. Poleciała mi swojego kolegę, który współpracuje z Towarzystwem Inwesty-

cji Społeczno-Ekonomicznych (TISE). On poinformował mnie o możliwościach oferowanych przez BGK i poprowadził sprawnie całą sprawę. Formalności było niewiele, a wszystko trwało w sumie około trzech miesięcy. Jestem zadowolona z obsługi i z warunków. Część pieniędzy z pożyczki przeznaczyłam na wyposażenie nowych powierzchni biurowych, skupiając się na najbardziej potrzebnych, takich jak drzwi, sprzęt do kuchni, wyposażenie sanitariatów. Dzięki temu na zimę będziemy mogli się tam przenieść, zwalniając dotychczas użytkowane pomieszczenia. Resztę pieniędzy z pożyczki oferowanej przez BGK mogliśmy zainwestować w maszynę.

Jaki sprzęt udało się sfinansować? W jaki sposób przyczyni się do rozwoju firmy?

Zakupiony został m.in. żuraw, maszyna wspomagająca przekładanie materiału na laser. Dzięki temu oszczędzimy energię pracowników, wykonujących tę dość prostą, ale czasochłonną czynność. Z kolei gradowarka niezwykle uprości i uporządkuje cykl produkcyjny. To specjalistyczne urządzenie służące do oczyszczania elementów po spawaniu. Zastępuje ona gradowaczy, których potrzebujemy czterech lub pięciu. Teraz pracę wykona za nich maszyna. To oczywiście nie wszystkie sprzęty. Jestem zadowolona, że nowe maszyny nie tylko usprawnią pracę i uporządkują produkcję, ale dzięki ich wykorzystaniu w dłuższej perspektywie, istotnie ograniczymy koszty. Nasz sukces to m.in. efekt stale rozwijanego, wyspecjalizowanego parku maszynowego. Dzięki niemu możemy realizować najbardziej zaawansowane zlecenia dotyczące obróbki metali i tworzyw sztucznych. Tyle pozytywnych zmian, a to wszystko dzięki pożyczce z projektu Przedsiębiorcze Podlaskie. Pełen profesjonalizm, z czystym sumieniem mogę polecić ten produkt innym.

PIGUŁKA INFORMACYJNA:

POŻYCZKA NA INWESTYCJE ROZWOJOWE W WOJEWÓDZTWIE PODLASKIM
Max. kwota finansowania: do 1 mln zł
Dla kogo: dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw na warunkach rynkowych bądź korzystniejszych niż rynkowe
Oprocentowanie: od 0 proc. w skali roku
Okres spłaty: do 7 lat
Karencja w spłacie: do 12 miesięcy
Więcej informacji: bgk.pl/pozyczki-unijne/oferta-pozyczek-unijnych/pozyczka-na-inwestycje-rozwojowe-28

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Polscy przedsiębiorcy w obliczu wojny w Ukrainie

SPECJALNE ROZWIĄZANIA PRAWNE

Wiele polskich przedsiębiorstw odczuwa negatywne skutki rosyjskiej agresji militarnej na Ukrainę. Rzeczywistość, w jakiej funkcjonują obecnie polscy przedsiębiorcy jest bardzo trudna. Zaistniała sytuacja wymusza podejmowanie szybkich i zdecydowanych działań i niejednokrotnie bardzo trudnych decyzji biznesowych.



Polska jest obecnie jednym z największych inwestorów na Ukrainie – informuje Krajowa Izba Gospodarcza. Natomiast zdaniem ekspertów Polskiego Instytutu Ekonomicznego, na podstawie przeprowadzonych badań, polskie firmy „już dziś borykają się z konkretnymi problemami wynikającymi z zerwanych łańcuchów dostaw, czy braku pracowników”. Obawy odczuwane są bez względu na wielkość firm. Wojna w Ukrainie przełożyła się też na dużą niepewność przedsiębiorstw co do sytuacji gospodarczej - trzy

czwarte uważa, że jest to silnie oddziałująca bariera dla prowadzenia biznesu w dzisiejszych czasach. Najbardziej niepewną sytuację gospodarczą mają firmy budowlane (84 proc.), transportowe (74 proc.) i usługowe (73 proc.).

Prowadzenie przedsiębiorstwa w obliczu działań wojennych nie jest kwestią oczywistą i łatwą, bo wpływ wojny na stosunki zobowiązaniowe znacząco destabilizuje, a w niektórych przypadkach kończy zawarte wcześniej relacje.

Z drugiej strony ogromny poziom zaangażowania polskiego społeczeństwa, w tym polskich przedsiębiorców w pomoc niesioną obywatelom Ukrainy sprawia, że polski ustawodawca musi szybko reagować i dopasować obowiązujące przepisy prawne do nowej rzeczywistości, w której funkcjonujemy od 24 lutego 2022 r.

Wielu przedsiębiorców jest zaangażowanych w niesienie pomocy, poprzez przekazywanie darowizn pieniężnych, czy rzeczowych, uczestniczy w wielu zbiórkach. Wielu udostępnia również swoje lokale z przeznaczeniem na mieszkania dla osób uciekających przed wojną. To wszystko niesie za sobą określone konsekwencje podatkowe. Wielu zatrudnia obywateli Ukrainy dając im szansę na nowe i lepsze życie. Dlatego wspomnieć należy o szczególnych rozwiązaniach prawnych w zakresie prawa pracy, które zostały przyjęte 12 marca 2022 r. ustawą o po-

mocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa.

Tą niezwykle aktualną i trudną tematyką zajmowaliśmy się podczas kwietniowego Seminarium Prawnego dla Biznesu, które zostało zorganizowane 12 kwietnia 2022 r. w Uniwersyteckim Centrum Kultury na Kampusie Uniwersytetu w Białymstoku pod tytułem: „Polscy przedsiębiorcy w obliczu wojny w Ukrainie - specjalne rozwiązania prawne”.

Podczas spotkania uwaga ekspertów skupiła się wokół trzech najważniejszych zagadnień:

1. Szczególne regulacje prawne w zakresie prawa pracy, m. in. legalizacja pobytu, prawo do wykonywania pracy oraz obowiązki pracodawcy przy zatrudnianiu obywateli Ukrainy.
2. Wpływ wojny na stosunki zobowiązaniowe, m.in. nadzwyczajna zmiana stosunków zobowiązaniowych powstała wskutek konfliktu zbrojnego, trudności w spełnieniu świadczeń wynikających z zaciągniętych zobowiązań, nieprzewidzenie przez strony przy zawieraniu umowy wpływu zmiany stosunków na wykonanie zobowiązania.
3. Kwalifikacje prawne pomocy udzielanej obywatelom Ukrainy, m.in. zasady zaliczania darowizny do kosztów uzyskania przychodu, zasady odliczenia od dochodu kwoty dokonanej darowizny, warunki zapłaty należnego podatku VAT w przypadku nieodpłatnego przekazania towarów, udostępniania firmowych samochodów, czy nieruchomości na cele niezwiązane z działalnością gospodarczą podatnika.

Praktyczny wymiar organizowanego spotkania jak zawsze zapewnili eksperci, którzy na co dzień zajmują się przedmiotową problematyką. Wśród zaproszonych gości byli: prawnicy z Kancelarii Radców Prawnych Bieluk i Partnerzy- radca prawny Jolanta Adamska, Partner, radca prawny Agnieszka Owsieniuk oraz radca prawny Jerzy Bieluk, Partner, Kierownik Zakładu Prawa Rolnego Wydziału Prawa UwB. Poza tym gośćmi będą również: dr Tomasz Kałużny, Sędzia Sądu Rejonowego w Białymstoku, Adiunkt w Zakładzie Prawa Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku oraz Paweł Chrupek, radca prawny,

Dyrektor Wydziału Interwencyjno-Procesowego Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców reprezentujący Biuro Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców oraz Piotr Jurczuk, Zastępca Dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Białymstoku.

Środowisko naukowców reprezentowały: prof. dr hab. Joanna Sieńczyło - Chlabicz, Kierownik Katedry Prawa Własności Intelektualnej, Prawa Gospodarczego Publicznego i Prawa Pracy, pracownicy Zakładu Prawa Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, dr hab. Iwona Sierocka, prof. UwB, Kierownik Zakładu i dr hab. Wioletta Witoszko. W imieniu przedsiębiorców wystąpili Witold Karczewski, Prezes Izby Przemysłowo Handlowej w Białymstoku oraz Wojciech Starzałkowski Prezes Podlaskiego Klubu Biznesu.

Transmisja Seminarium jest dostępna na kanale youtube pod adresem:

www.youtube.com/watch?v=wp80JdVPWk8

Serdecznie zapraszamy do obejrzenia i udostępniania.

Seminarium Prawne dla Biznesu powstało w ramach Projektu „Misja 3,0 - Uniwersytet Otwarty” współfinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność Nauki Ministerstwa Edukacji i Nauki”.

Wszystkie szczegóły dotyczące organizacji Seminarium Prawnych dla Biznesu znajdziecie Państwo na stronie internetowej Wydziału Prawa UwB: www.prawo.uwb.edu.pl w zakładce Przedsiębiorca.



dr Magdalena Kun - Buczko

Koordinator Seminarium Prawnych dla Biznesu

Pełnomocnik Dziekana

ds. otoczenia społeczno-gospodarczego
Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku



FUNDAMENTALNE ZMIANY — W POLSKIEJ STREFIE INWESTYCJI —

W cieniu wprowadzenia Polskiego Ładu, 30 grudnia 2021 r., po wielu miesiącach oczekiwań, ostatecznie podpisano rozporządzenie nowelizujące rozporządzenie z dnia 28 sierpnia 2018 r. w sprawie pomocy publicznej udzielanej niektórym przedsiębiorcom na realizację nowych inwestycji (**Rozporządzenie PSI**).

Wraz z nowelizacją, do tzw. Polskiej Strefy Inwestycji (PSI) wprowadzono kilka istotnych zmian, o których w szczególności piszemy poniżej.

Zmiany intensywności pomocy publicznej

Pierwszą kluczową zmianą, która wynika z nowelizacji mapy pomocy regionalnej jest zmiana intensywności pomocy publicznej na terenie Polski a przez to zasad kalkulowania wartości zwolnienia podatkowego, które stanowi pomoc publiczną w ramach PSI.

Powyższa zmiana powoduje, iż od 1 stycznia 2022 r. inwestorzy w poszczególnych obszarach będą mogli liczyć na zaprezentowane w tabeli poniżej poziomy wsparcia. Od danego poziomu wsparcia uzależniona będzie, podobnie jak dotychczas, określona liczba kryteriów jakościowych koniecznych do zadeklarowania i spełnienia przez inwestora:

| Obszar | Intensywność pomocy publicznej | Liczba pkt. jakościowych z 13 możliwych do zadeklarowania |
|--|--------------------------------|---|
| Województwo: lubelskie, podkarpackie, podlaskie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie oraz do podregionu siedleckiego. | 50% | 4 |
| Województwo: kujawsko-pomorskie, lubuskie, łódzkie, małopolskie, opolskie, zachodniopomorskie oraz do regionu mazowieckiego regionalnego, z wyjątkiem podregionu siedleckiego. | 40% | 5 |
| Gminy w regionie warszawskim stołecznym: Dąbrówka, Dobrze, Jadów, Kałuszyn, Kołbiel, Latowicz, Mrozy, Osieck, Serock, Siennica, Sobienie-Jeziory, Strachówka i Tłuszcz. | 35% | 6 |
| Województwo: pomorskie i śląskie | 30% | 6 |
| Gminy w regionie warszawskim stołecznym: Baranów, Błonie, Góra Kalwaria, Grodzisk Mazowiecki, Jaktorów, Kampinos, Leoncin, Leszno, Nasielsk, Prażmów, Tarczyn, Zakroczym i Żabia Wola. | 25% | 6 |
| Województwo: dolnośląskie i wielkopolskiego, z wyłączeniem obszarów należących do miast Poznania i Wrocławia oraz do podregionu poznańskiego. | 25% | 6 |
| Miasto Wrocław oraz Miasto Poznań wraz z podregionem poznańskim do 31 grudnia 2024 r. | 20% | 6 |
| Miasto Wrocław oraz Miasto Poznań wraz z podregionem poznańskim od 1 stycznia 2025 r. do 31 grudnia 2027 r. | 15% | 6 |

Na podstawie powyższej tabeli można wysnuć kilka wniosków. Po pierwsze, większość obszarów w Polsce uzyskała zwiększenie intensywności publicznej, a w najgorszym przypadku zachowanie status quo z perspektywy finansowej 2014-2020. Po drugie, na większości obszaru Polski wystarczające będzie uzyskanie 4 lub 5 punktów jakościowych, aby móc uzyskać decyzję o wsparciu.

Stare i nowe kryteria ilościowe

Duże zmiany nastąpiły również w zakresie tzw. kryterium ilościowego, czyli minimalnej wysokości wydatków inwestycyjnych wymaganej do zadeklarowania w danej lokalizacji ze względu na wielkość przedsiębiorstwa oraz przedmiot samej inwestycji.

Obniżeniu o 50% ulegną minimalne wydatki inwestycyjne dla projektów polegających na reinwestycji realizowanej przez średnich i dużych przedsiębiorców. Sama reinwestycja powinna być rozumiana jako:

- a) zwiększeniu zdolności produkcyjnej istniejącego zakładu,
- b) dywersyfikacji produkcji zakładu przez wprowadzenie produktów uprzednio nieprodukowanych w zakładzie lub
- c) zasadniczej zmianie dotyczącej procesu produkcyjnego istniejącego zakładu.

„Podsumowując, z perspektywy inwestorów planujących rozwój biznesu w 2022 r. zdecydowanie należy docenić wprowadzenie obniżenia o 50% progu wejścia w zakresie minimalnych wydatków inwestycyjnych w zakresie tzw. reinwestycji. Równie pozytywnie należy ocenić ułkon w stronę średnich przedsiębiorców, którzy będą mogli korzystać z 90% obniżenia wysokości wydatków inwestycyjnych.”

- Agnieszka Szymczyk, menedżer w PwC

Jednocześnie zmieniono podejście w zakresie obecnej już w przepisach możliwości obniżania kryterium ilościowego wartości inwestycji o 95% w

stosunku do wartości podstawowej wymaganej w danym regionie. Z preferencji tej wykreślono możliwość uwzględnienia jej w przypadku inwestycji z zakresu działalności B+R. Jednocześnie, beneficjentami obniżenia progu wejścia o 95% z tytułu nakładów ponoszonych na rzecz nowoczesnych usług dla biznesu mogą być jedynie średni i duzi przedsiębiorcy.

„Brak możliwości zwiększenia puli wydatków kwalifikowanych należy uznać za najbardziej negatywną zmianę dla inwestorów. Dotychczas, możliwość budowania zwolnienia podatkowego w oparciu o realne wydatki inwestycyjne stanowiło możliwość urealnienia planów budżetowych prezentowanych w momencie aplikowania o pomoc i odzwierciedlenie fluktuacji cen na rynku.”

- Grzegorz Kuś, dyrektor w PwC

Brak możliwości zwiększania limitu zwolnienia podatkowego

Fundamentalna zmiana została wprowadzona w zakresie wysokości wydatków inwestycyjnych, które będą mogły stanowić podstawę do ustalenia dostępnej puli pomocy publicznej, tj wartości zwolnienia podatkowego. Mianowicie, w odróżnieniu od dotychczasowej możliwości kwalifikowania 130% zadeklarowanych minimalnych wydatków inwestycyjnych, obecnie wartość pomocy publicznej będzie każdorazowo ustalana na podstawie wydatków inwestycyjnych wskazanych bezpośrednio w decyzji o wsparciu w dniu jej wydania.

Preferencyjne warunki wejścia do PSI dla inwestycji z większego grona miast

Kolejną istotną zmianą jest dodanie do listy miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze 18 nowych pozycji. Mianowicie, lista została uzupełniona m.in. o: Lubartów i Łuków.

Status miasta tracącego funkcje społeczno-gospodarcze wiąże się z preferencyjnymi, najniższymi

wymaganiami co do minimalnej wartości inwestycji które wynoszą 10 mln PLN. Dodatkowo rozszerzono zakres gmin, w których ten próg będzie mógł być stosowany, o te gminy, które graniczą z gminami, w których zlokalizowane są miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze.

Finalnie, w wyniku nowelizacji **Rozporządzenia PSI** 10 mln próg wejścia obowiązuje dla inwestycji zlokalizowanych na obszarach:

- powiatów, w których stopa bezrobocia jest większa niż 250% średniej krajowej,
- miasta z wykazu miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze,
- gminy, na której położone jest to miasto,
- gmin graniczących z ww. gminami.

Zmiany w kryteriach jakościowych

W wyniku nowelizacji Rozporządzenia PSI z dotychczasowych kryteriów usunięto kryteria w zakresie utworzenia centrum nowoczesnych usług dla biznesu o zasięgu wykraczającym poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (dotyczące inwestycji realizowanej w sektorze usług) oraz osiągnięcie odpowiedniego poziomu sprzedaży poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (dotyczące inwestycji realizowanej w sektorze przemysłowym).

Ponadto, zmiana nastąpiła w zakresie kryterium odnośnie inwestycji w projekty wspierające branżę zgodne z aktualną polityką rozwojową kraju, czyli tzw. branże strategiczne. Dotychczas należało wpisać się zarówno w jeden sektorów ze Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, jak również w Regionalne Inteligentne Specjalizacje. Obecnie zostało to rozdzielone i wystarczające będzie wpisanie się tylko w jedną z nich.

Jednocześnie wprowadzono dodatkowe kryteria jakościowe:

| Kryterium | Cel wprowadzenia kryterium |
|---|---|
| Wykorzystanie potencjału zasobów ludzkich | Celem tego kryterium jest wsparcie aktywizacji zawodowej poprzez np. tworzenie przykładowych żłobków, lub dofinansowanie pracowników w tym aspekcie lub zatrudnianie osób z orzeczeniem o niepełnosprawności. |
| Tworzenie powiązań regionalnych | Celem tego kryterium jest nawiązywanie lokalnie współpracy z dostawcami i kooperantami. |
| Robotyzacja i automatyzacja procesów prowadzonych w ramach nowej inwestycji | Celem tego kryterium jest zachęcenie do podejmowania inwestycji w zakresie robotyzacji przemysłowej. |
| Inwestycja w odnawialne źródła energii | Celem tego kryterium jest promowanie utworzenia instalacji OZE w ramach nowej inwestycji, która w pewnej części pokryje zapotrzebowania na energię. |

Tym samym, od 2022 r. nowi inwestorzy deklarując kryteria jakościowe będą mogli wybierać już nie z 10, a z listy 13 kryteriów jakościowych.

Podsumowanie

Naszym zdaniem wprowadzone zmiany zmierzają w dobrym kierunku, nastawiając się na wzrost aktywności gospodarczo-inwestycyjnej w 2022 r. oraz kładą nacisk na rozwój słabiej rozwiniętych obszarów Polski. Ponadto, wpisują się w długofalowe strategię rozwoju zarówno Polski, jak i regionu, poprzez zachęcenie do inwestowania w robotykę przemysłową oraz OZE.

Natomiast niektóre zmiany, w tym uniemożliwienie kwalifikowania do pomocy publicznej 130% zadeklarowanych w decyzji o wsparciu kosztów kwalifikowanych oraz brak precyzji w odniesieniu do sposobu weryfikacji kryteriów jakościowych będą odebrane negatywnie wśród inwestorów i mogą uczynić zwolnienie podatkowe w PSI mniej atrakcyjną zachętą inwestycyjną.

Oczywiście, jak wprowadzone zmiany będą funkcjonowały i jakie skutki przyniosą pokażą pierwsze miesiące po wejściu w życie nowelizacji.



Dorota Wolna

Dorota Wolna jest dyrektorką w dziale doradztwa prawopodatkowego PwC. Ma 18 lat doświadczenia w doradztwie podatkowym. Doradza międzynarodowym grupom kapitałowym i polskim firmom prywatnym. Jej główne obszary specjalizacji to podatek dochodowy od osób prawnych i doradztwo na rzecz podmiotów prowadzących działalność w specjalnych strefach ekonomicznych i Polskiej Strefie Inwestycji. Dorota koordynuje projekty doradcze, przeglądy podatkowe, a także prace zespołów prowadzących rozliczenia podatkowe na rzecz jej klientów. Jest licencjonowanym doradcą podatkowym.

tel.: 502 184 054

e-mail: dorota.wolna@pwc.com



Agnieszka Szyczyk

Agnieszka jest menadżerem w Zespole Pomocy Publicznej i Innowacji PwC. Jest absolwentką studiów na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Agnieszka dołączyła do zespołu PwC w 2008 roku. Zajmuje się doradztwem w zakresie optymalizacji możliwości współfinansowania planowanych projektów sektora publicznego oraz prywatnego ze środków unijnych, a także źródeł krajowych, w formie dotacji i ulg podatkowych. Agnieszka uczestniczyła w wielu projektach, których realizacja otrzymała dofinansowanie ze środków krajowych oraz zagranicznych. Wśród nich znalazły się m.in. projekty z branży motoryzacyjnej, IT, produkcyjnej, chemicznej, hutniczej oraz AGD. Agnieszka posiada szerokie doświadczenie w przygotowywaniu dokumentacji aplikacyjnej o wsparcie różnego typu projektów inwestycyjnych. W szczególności specjalizuje się w ubieganiu się o pomoc publiczną w formie zwolnienia podatkowego w SSE i PSI. Agnieszka uczestniczyła w licznych projektach związanych z ubieganiem się o rozszerzenie SSE na teren prywatny inwestora oraz zezwolenie SSE i decyzje o wsparciu w ramach PSI. Jednocześnie Agnieszka posiada szerokie doświadczenie w rozliczeniach podatkowych związanych z korzystaniem ze zwolnienia CIT z tytułu działalności w SSE i PSI.



CAM
PODLASKIE
CENTRUM ARBITRAŻU I MEDIACJI



WSArb
wschodni sąd arbitrażowy



IPH
IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA
W BIAŁYMSTOKU

MEDIACJA

— droga, która łączy —

www.podlaskiecam.pl



Fundusze
Europejskie
Program Regionalny



Rzeczpospolita
Polska

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Wschodni Sąd Arbitrażowy przy Izbie Przemysłowo – Handlowej w Białymstoku

JAKO NOWA JAKOŚĆ ROZSTRZYGANIA SPORÓW

Wschodni Sąd Arbitrażowy przy Izbie Przemysłowo – Handlowej w Białymstoku powołany został z inicjatywy przedsiębiorców we współpracy z lokalnym środowiskiem prawników, w tym pracowników naukowych Wydziału Prawa w Białymstoku oraz prawników praktyków adwokatów i radców prawnych. Misją utworzonej jednostki sądownictwa jest wspieranie i pomoc przedsiębiorcom w rozstrzyganiu sporów w ramach prowadzonych postępowań arbitrażowych. W ramach powołanego Wschodniego Sądu Arbitrażowego Izba Przemysłowo-Handlowa w Białymstoku oferuje możliwość polubownego rozwiązywania sporów gospodarczych. Stanowi to alternatywę dla sądownictwa powszechnego. Do zalet sądownictwa arbitrażowego należy zaliczyć przede wszystkim szybkość postępowania, redukcję kosztów, poufność postępowania bez udziału osób postronnych, odformalizowanie i elastyczność procedury, możliwość wyboru arbitrów przez strony w tym wybitnych ekspertów z różnych dziedzin i doświadczonych specjalistów prawa. Podstawą funkcjonowania Wschodniego Sądu Arbitrażowego jest Regulamin, który wskazuje zasady procedowania przy rozwiązywaniu sporów. Oparty jest przede wszystkim na dobrowolności stron, które w celu przystąpienia do postępowania arbitrażowego są zobowiązane do wyrażenia zgody na poddanie sporu pod rozstrzygnięcie w drodze arbitrażu. Tym co wyróżnia sąd arbitrażowy jest pozostawienie stronom swobody wyboru arbitrów. To strony decydują, kto orzeka w ich sprawie. Arbitrem może być np. autorytet naukowy w dziedzinie, której dotyczy sprawa. Regulamin dopuszcza również rozwiązanie, w którym strona lub obie strony wskazują własnych arbitrów spoza listy prowadzonej przez sąd, zwłaszcza w przypadku, gdy wymaga tego specyfika danej sprawy. Zadaniem powołanego zespołu arbitrów jest rozstrzygnięcie sporu. Dzieje się to po zapoznaniu się ze sprawą na wyznaczonych posiedzeniach, które mają charakter merytoryczny i odformalizowany. Strony przedstawiają argumenty, z którymi zapoznają się arbitrzy. Rolą arbitrów jest również poszukiwanie i proponowanie rozwiązań sporu w drodze wypracowanego porozumienia stron. Sądownictwo państwowe uzupełnione sądownictwem polubownym można określić nowoczesną przestrzenią sądowej sprawiedliwości, realizującej konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu rozumiane nie tylko jako prawo dostępu do sądu, czy prawo do ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości, ale również jako prawo do wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy¹.

Zapraszamy do kontaktu:

**Wschodni Sąd Arbitrażowy
przy Izbie Przemysłowo – Handlowej w Białymstoku**

ul. Antoniukowska 7, 15-335 Białystok

tel. 85 652 56 45

email: biuro@wsarb.pl

www: <http://iph.bialystok.pl/arbitraz/>



Proponujemy stronom zawarcie w umowach klauzuli arbitrażowej, która upoważnia WSArb do rozstrzygnięcia konfliktów gospodarczych, będących konsekwencją spraw opisanych w umowie lub związanych z nią w sposób bezpośredni.

Rekomenduje się, aby w dokumentach stosować poniższą klauzulę arbitrażową, tj.:

„Wszelkie spory wynikające z niniejszej umowy lub powstałe w związku z nią będą rozstrzygane ostatecznie przez Wschodni Sąd Arbitrażowy przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku zgodnie z Regulaminem tego Sądu, obowiązującym w dacie wniesienia pozwu.”

Do pobrania: <https://podlaskiecarn.pl/wschodni-sad-arbitrazowy/klauzule/>